

### Komunikat o wspólnym posiedzeniu władz obu partii

# Kongres Zjednoczeniowy

## Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej

### zwołany na dzień 8 grudnia r. b.

W dniu 3 bm. odbyło się w Warszawie wspólne posiedzenie KC PPR, CKW PPS i zaproszonych działaczy obu partii. Przemówienia, poświęcone akcji przygotowawczej do Kongresu Zjednoczeniowego obydwu partii robotniczych, wygłosili: generalny sekretarz KC PPR Bolesław Bierut oraz generalny sekretarz CKW PPS Józef Cyraniewicz. Następnie uchwalono jednomyślnie zwołać Kongres Zjednoczeniowy obydwu partii do Warszawy na dzień 8-go grudnia r. b. Obrady Kongresu potrwać około 5 dni tj. do 13.XII br.

Jednomyślnie ustalono następujący porządek dzienny

- Kongresu Zjednoczeniowego:**
1. Podstawy ideologiczne Zjednoczonej Partii — referat Bolesława Bieruta; koreferat Józefa Cyraniewicza.
  2. Bilans gospodarki Polski Ludowej i wytyczne 6-cio letniego planu rozbudowy — referat Hilarego Minca.
  3. O statucie i zadaniach organów wykonawczych Zjednoczonej Partii — referat Romana Zambrowskiego; koreferat Henryka Świątkowskiego.
  4. Wybór władz naczelnych Zjednoczonej Partii.
- Z kolei Zambrowski zreferował założenia projektu statutu Zjednoczonej Partii.
- Po dyskusji postanowiono przyjąć przedłożony projekt statutu za podstawę, projekt ten ogłosić i wezwać członków obydwu partii do zgłaszania uwag i poprawek do projektu statutu.

### Akcja oczyszczania szeregów partii

Następnie wysłuchano sprawozdań z dotychczasowego przebiegu akcji oczyszczania szeregów partyjnych.

Szczegółowych wyjaśnień udzielił Strzelecki (sekretarz KW PPR na Śląsku), Kowalczyk (sekretarz WK PPS na Śląsku), Łopot (sekretarz KW PPR w Krakowie) oraz Elczewski (sekretarz WK PPS we Wrocławiu).

W dyskusji zabrali głos Mazur i Cwik, podsumowując dotychczasowe wyniki tej akcji.

Sprawozdania z terenu oraz dyskusja wykazały, że akcja oczyszczania szeregów spełnia doniosłą rolę w życiu obydwu partii, potęgając ich aktywność i wzmagając ich zwartość ideologiczną.

W wypowiedziach znalazła wyraz zgodna opinia, iż akcja oczyszczania szeregów partii z obcych klasowo, politycznie i moralnie elementów winna być z całą energią kontynuowana.

Wspólne posiedzenie KC PPR i CKW PPS powitało z uznaniem akcję współzawodnictwa pracy na czesie Kongresu Zjednoczeniowego, zapoczątkowaną przez załogę ko-

botniczej, zakończone zostały odśpiewaniem „Międzynarodówki“.

### Uchwały plenum KC PPR

W dniu 3 bm. odbyło się plenarne posiedzenie KC PPR, poświęcone sprawom organizacyjnym.

W celu usprawnienia pracy KC powołano Sekretariat i Biuro Organizacyjne, które pracują pod kierownictwem Biura Politycznego.

Ponadto uzupełniono skład Biura Politycznego, wprowadzając doń w charakterze zastępców Hilarego Chełchowskiego, Franciszka Mazura i Edwarda Ochaba.

palni Zabrze-Wschód, a podchwyconą z zapadem przez setki tysięcy robotników w całym kraju.

Obrady, które były proklamowaniem akcji wyborów na historyczny Kongres Zjednoczenia klasy ro-

### Pierwsze echa niespodzianki amerykańskiej

# Dlaczego Truman zwyciężył

## Wykorzystanie nastrojów postępowych w USA

**NOWY JORK, 4.11. (API).** — Ponowny wybór Trumana na prezydenta Stanów Zjednoczonych jest dowodem atrakcyjności idei rooseveltyzmu i niechęci społeczeństwa amerykańskiego do skrajnego faszyzmu, jaki reprezentował Dewey — Jednocześnie jednak społeczeństwo to wykazało wielką naiwność polityczną, oto zgodna opinia komentatorów prasowych i kół dyplomatycznych na całym świecie.

Korespondenci stwierdzają, że prezydent Truman dobrze wyczuł nastroje społeczeństwa amerykańskiego, pragnącego zapewnienia zdobytych społecznych sukcesów za Roosevelta oraz pokoju i że wyborcy dali się zwieść demagogicznym argumentom, którym Truman naspikował swą kampanię wyborczą.

W kołach dyplomatycznych w Waszyngtonie podkreśla się niski poziom uświadomienia politycznego mas amerykańskich, które nie dostrzegły, że poprzednia polityka Trumana stała w jaskrawej sprzeczności z jego późniejszymi hasłami. Keła te podkreślają równocześnie, że Truman zapożyczył wiele hasel z programu Wallace'a.

**WASZYNGTON, 4.11 (BS).** — Ponowny wybór Trumana na stanowisko prezydenta USA zaskoczył wszystkich niemal waszyngtońskich i nie tylko waszyngtońskich komentatorów politycznych. Nie należy jednak mniemać, aby rezultaty badań opinii publicznej podawane przez wszystkie odpowiednie instytucje amerykańskie były od dawna fałszowane, tak jak to stwierdził ostatnio Truman. Instytucje te przewidywały zwycięstwo Dewey'a i nie ulega wątpliwości, że dużą rolę w sformułowaniu treści tych przewidywań odegrały pieniądze rzuc-

ne na szalę przez potężnych zwolenników partii republikańskiej. Jednakże w Waszyngtonie twierdzi się powszechnie, i do zwycięstwa Trumana przyczynił się dopiero zasadniczy zwrot w opinii amerykańskiej, jaki dokonał się ostatnio na jego korzyść po wznesieniu przez prezydenta w czasie intensywnej kampanii wyborczej starych rooseveltowskich standardów. Dlatego też przepowiednie prodeweyowskie, datujące się z przed 2-3 miesięcy nie musiały być bynajmniej fałszowane. W tym sensie więc zwycięstwo Trumana oznacza popularność w Ameryce postępowych i pokojowych hasel Roosevelta. Inną oczywiście sprawą jest, czy Truman stanowi właściwego reprezentanta tych hasel.

Komentator AFP zwraca uwagę na fakt, że wielu spośród senatorów i posłów partii demokratycznej nie wiele wspólnego z wyborczymi hasłami prezydenta.

### Zmiany w rządzie?

Korespondent AFP przypuszcza, że minister Marshall pomimo zwycięstwa demokratów nie pozostanie na swym stanowisku. Korespondent przypomina w związku z tym ostatnie zatargi pomiędzy Trumanem a Marshalllem — w sprawie „pokoju w Palestynie (Marshall poparł plan Bernadotte, a Truman go zdezwuował). Poza tym korespondent AFP oczekuje pewnych innych zmian na stanowiskach ministrów. Zwraca się uwagę na fakt znacznego spadku akcji przemysłu stalowego na giełdzie Wall Street i w Londy

### Ostatnie wyniki wyborów

**NOWY JORK, 4.11 (PAP).** — W czwartek w godzinach rannych ogłoszono wyniki wyborów z 120.506 okręgów na ogólną liczbę 135.868. Truman otrzymał 22.031.686 głosów. Dewey — 20.217.515, Wallace — 1.019.150.

Według prowizorycznych obliczeń, partia demokratyczna dysponować będzie w Izbie Reprezentantów 246 mandatami przy wymaganej większości 218, partia republikańska — 188, Partia Pracy — 1 mandat.

W Senacie do którego odbyły się wybory uzupełniające 32 senatorów, partia demokratyczna, zdobywa 20 nowych

mandatów, posiadać będzie 54 miejsca, podczas gdy republikanie mieć będą za ledwie 42 przy wymaganej większości 49.

W wyborach do władz stanowych demokraci uzyskali prawdopodobnie większość w 30 stanach, zaś republikanie w 18. Znaczne przesunięcia na korzyść demokratów nastąpiły również na stanowiskach gubernatorów.

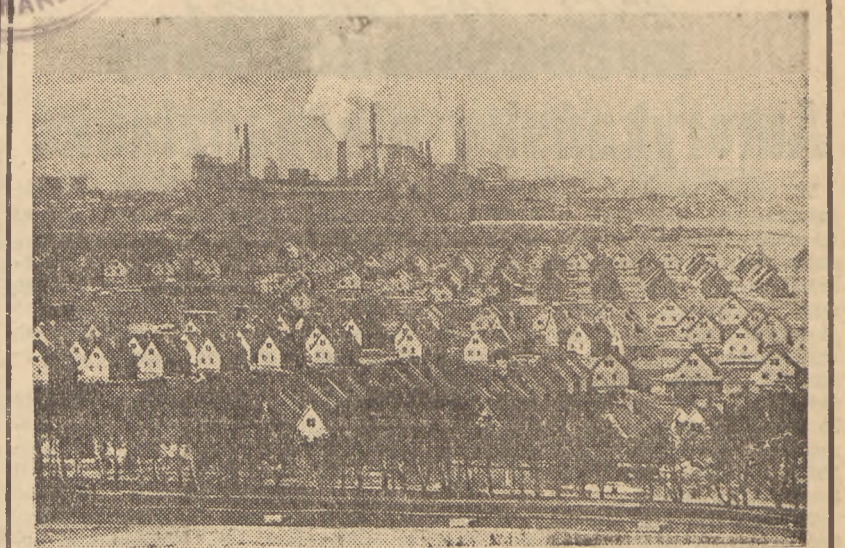
Według przybliżonych obliczeń, w wyborach brało udział około 50 milionów wyborców na 95 milionów uprawionych do głosowania. Frekwencja wyborcza była więc niską.

### Apel Wallace'a

**NOWY JORK, 4.11 (SAP).** Wieczorem w dniu wyborów Henry Wallace zwrócił się w mowie radiowej z apelem do „wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych“.

Wallace żąda od nowego prezydenta, aby położył kres dotychczasowej polityce demokratyczno-republikańskiej, która doprowadziła do rozbitcia świata na dwa obozy. Doktorna Trumana i

### W trosce o górników



W trosce o stworzenie godziwych warunków mieszkaniowych dla robotników, przemysł węgłowy na Śląsku przystąpił jeszcze w ubiegłym roku do budowy całych kolonii zgrabnych domków fińskich. Na zdjęciu wspaniały widok z wieży wciągowej kop. „Szombierki“ w Chrzeszczowie na olbrzymią, liczącą 550 domków kolonię robotniczą na tle otaczających ją zakładów przemysłowych. (Fot. API)

### Wrażenia adm. Qvistgardana

### Stosunki handlowe z Polską

#### przyniosą korzyści przemysłowi szwedzkiemu

**SZTOKHOLM, 4.11 (BS).** — Prasa szwedzka zamieszcza wywiad udzielony przez admirała Qvistgaardę — dyrektora marynarki handlowej, po jego powrocie z 2-tygo-

dniowego pobytu w Polsce, gdzie bawił na zaproszenie Polsko-Szwedzkiego Komitetu Technicznego.

Zarówno prasa rządowa, jak i konserwatywna podkreśla jednoznacznie, że rezultat prac Komitetu, jakim jest nowe polskie zamówienie na maszyny i inne wyroby szwedzkie, wartości 360 miln. koron szw., wskazuje na to, że rozwój stosunków handlowych pomiędzy obydwoma państwami przedstawia dla szwedzkiego przemysłu ogromne korzyści. Ponadto adm. Qvistgaard podkreślił, że rozbudowa dworców kolejowych i urządzeń portowych w Szczecinie oraz znaczne inwestycje w przemyśle węglowym przyczynią się do zwiększenia eksportu polskiego węgla, co oczywiście jest również bardzo interesującym dla Szwecji.

Dzienniki zwracają uwagę na celowe rozplanowanie trasy pod rózę, co umożliwiło uczestnikom wyjazdu wytworzenie sobie pełnego obrazu osiągnięć odbudowy w Polsce. Goście oceniali również bardzo pozytywnie ożywione tempo pracy w przemyśle, co jest w dużej mierze zasługą akcji współzawodnictwa pracy.

Jako jeden z charakterystycznych momentów — prasa podaje udział ludności przy odbudowie stolicy. Wreszcie dzienniki cytują stwierdzenie adm. Qvistgaardę, że warunki żywnościowe w Polsce są bardzo dobre i nie ma potrzeby racjonowania artykułów spożywczych

### „Nie będę kandydował po raz trzeci“

# Dewey przynębiony

## po klęsce wyborczej

**NOWY JORK, 4.11 (API).** Gubernator Dewey był tak zdenerwowany swą przegraną, że odmówił przyjęcia korespondentów prasowych, a urzędniczek z jego sztabu przyboczno rozplakały się — tak opisuje pierwsze chwile po ogłoszeniu wyniku wyborów korespondent United Press.

Dewey był zupełnie przybity. Sie dział przez całą noc w swym pokoju i położył się dopiero o 8-ej rano czasu amerykańskiego, każąc się jednak obudzić, gdyby zaszły jakieś ważniejsze zmiany. Zwyciężony kandydat na prezydenta kazał jedynie swemu sekretarzowi odezwać się telegramem gratulacyjnym do prezydenta Trumana, lecz sam nie chciał nic mówić. Dopiero wczoraj późnym wieczorem przyjął korespondentów prasowych i oświadczył

im, że nie ma zamiaru kandydować po raz trzeci. Konferencja prasowa odbyła się w tym samym pokoju hotelowym, w którym przed czterema laty, Dewey przegrał, że przegrał w wyborach z Rooseveltem.

Na New York Square rzucano mały konfetti i kartek z książek telefonicznych, gdy zwycięstwo Trumana stało się jasne.

Na Wall Street zanotowano wielką niżkę papierów wartościowych po ogłoszeniu porażki Deweya.

**NOWY JORK, 4.11 (SAP).** W Centralnym Biurze Partii Republikańskiej w Nowym Jorku jeszcze o północy Dewey był uśmiechnięty i pewny zwycięstwa. Nadchodzące jednak wiadomości zmieniły szybko ten nastrój.

Publiczność przybyła na bal, urządzony w hotelu, gdzie mieszkał Dewey, szybko opróżniła salę balową, na której już od północy panował nastrój przynębienia.

Sam Dewey pozostał w swym pokoju, słuchając pilnie radia, głoszącego hiobowe dla niego wiadomości.

Republikanie nie ukrywają swojego rozczarowania i niektórzy przyznają, że Truman miał rację wysmiewając się z wyników badań przeprowadzanych przez rozmaite instytucje w rodzaju Gallupa. Twierdzą oni, że to uspiło czujność wielu z nich i pozwoliło wierzyć w łatwe zwycięstwo Deweya.

## na widowni MIEDZYNARODOWEJ Amerykańska niespodzianka

W republikańskich kolach oficjalnych panować musi nieładna konsternacja. Także Dewey, który od czasu konwencji partyjnej w Filadelfii zachowywał się jak przyszły prezydent, przeżywa przykre rzezawienie. Zawiodły wreszcie wyliczenia wszelkich instytutów badania opinii publicznej z instytutem Gallupa na czele. Dodajmy, że opinia publiczna w Europie, uabiana na podstawie doniesień z USA, również przyjmowała wybór Dewey'a za pewny.

Tymczasem, jak się okazało, wybór Trumana jest przesadzony. Charakterystyczne jest także, że w odbywających się jednocześnie wyborach do Izby Reprezentantów i Kongresu partia demokratyczna zdobyła większość.

Ta „niespodzianka“ daje dużo do myślenia. Otóż Truman, jak wiadomo, prowadził kampanię wyborczą, pod dwoma hasłami. W polityce wewnętrznej ma r k o w a l i n i b y powrót do rooseveltońskiego New Dealu, atakował antyrobotniczą ustawę Taft-Hartley, występował przeciw dyskryminowaniu Murzynów, obiecywał rozszerzenie ubezpieczeń społecznych, inaugurację wielkich robót publicznych, budowę demów robotniczych, wreszcie atakował republikański Kongres za antidemokratyczne ustawodawstwo podatkowe.

W odniesieniu do spraw między narodowych Truman usiłował kreować się w oczach Amerykanów na tego jedyne, który potrafi wyprowadzić obecną napiętą sytuację międzynarodową na bezpieczniejsze tory. Odpowiednio rozreklamowany zamierzał wysłać do Moskwy specjalnego wysłannika, sędziego Vinsona — w chwili gdy Marshall w Paryżu zajmował bezkompromisowe i wojownicze stanowisko — jak się okazuje, wcale nie był tym nieudanym trickiem przedwyborczym, który rzekomo miał pogrozić Trumanowi. Wobec tego, że wybór Dewey'a wyglądałby w takich warunkach na zwycięstwo partii wojennej — na rzecz Trumana grały dzięki temu trickowi wszystkie czynniki przeciwstawne.

Tak więc, jakkolwiek ponowny wybór Trumana, obiektywnie biorąc nie wnosi nic nowego do sytuacji międzynarodowej, jakkolwiek koła polityczne w Europie doskonałe rozumieją, iż trudno oczekiwać,

by Truman mógł i chciał zmienić tak radykalnie kurs amerykańskiej polityki zagranicznej — a przecież bez tego wszelkie gadanie o szczerzej chęci porozumienia jest bez pokrycia — ważne jest to, że wioroko we wybory pokazały prawdziwe oblicze społeczeństwa amerykańskiego.

Spoleczeństwo amerykańskie nie chce wojny i faszyzacji życia wewnętrznego, szczerze pragnie porozumienia, przeciwne jest imperialistycznej polityce trustów i monopolii, słowem, jest to społeczeństwo, w większości swej stanowiące potencjalną siłę pokoju, na jakiej mogłyby się oprzeć prezydent, który by rzeczywiście chciał prowadzić politykę pokojową na zewnątrz, postępującą na wewnątrz. W aktualnej sytuacji międzynarodowej oznacza to bardzo dużo, dowodząc, iż światowy obóz pokoju może liczyć w swej akcji na szersze poparcie społeczeństwa amerykańskiego.

Pczestawaloby do wyjaśnienia, dlaczego stosunkowo nie duża ilość głosów otrzymał Henry Wallace, jakkolwiek daleko jaśniejszy, pełniej, konkretniej, a przede wszystkim szczerze wyraził hasła, które markował Truman. Otóż jak wiadomo, mechanika erdynacji wyborczej w Stanach Zjednoczonych działa w ten sposób, aby nowej partii i nowym ludziom stworzyć jak najwięcej trudności. Truman i Dewey rozperzadzali aparatem administracyjnym, służbą informacyjną i obrzymymi środkami finansowymi — Wallace tylko siłą przekonań, dobrowolnymi datkami i garstką oddanych sobie ludzi. Ale fakt, że Truman musiał przejąć część programu wallace'ewskiego, dowodzi, iż j s t o t n y m wyrazicielem dążeń i pragnień narodu amerykańskiego jest dziś właśnie Wallace.

(h.k.)

## Dymisja rządu Kuomintangu Dalszy zwycięski pochód armii ludowej w Chinach

SZANGHAJ, 4.11. (API). — Zwycięskie oddziały wojsk ludowych po zdobyciu Mukdenu przystąpiły do oblężenia miasta Taż-Yuan (stolicy prow. Shansi), znajdującego się w odległości 430 klm na południowy zachód od Pekinu.

Pierwsze wiadomości z pola walki donoszą, że armia ludowa koncentruje swe siły do ataku na wschodnie krańce miasta.

W nowych operacjach w Chinach Centralnych, wg doniesień Reutera, bierze udział przeszło pół miliona wojsk ludowych. Wojska rządowe,

skoncentrowane przy Hsuechow liczą natomiast 600.000 ludzi. Walki koncentrują się przy kluczowym bastionie wojsk rządowych Hsuechow, położonym w odległości 320 klm na północny zachód od Nankinu.

Wg wiadomości z Nankinu, rząd Kuomintangowski wysłał na granicę Mandżurii posiłki wojskowe, usiłując zapobiec dalszemu zwycięskiemu pochodowi wojsk ludowych z Mandżurii do północnych Chin. Mimo tego posunięcia, w stolicy Czang-Kai-Szeka panuje panika.

Z Londynu donoszą, że w Nankinie uporczywie krąży pogłoski o rezygnacji Czang-Kai-Szeka i o ewentualnym uformowaniu nowego rządu, który podjąłby rozmowy z przedstawicielami armii ludowej. Jednocześnie stwierdza się, że skuteczność takich pertraktacji jest wątpliwa.

Chińska armia ludowa wkroczyła również do zachodniej części prowincji Hopei, a także do prowincji Suiyan w wewnętrznej Mongolii, zagrażając skrzydlu armii rządowej przed spodziewaną wielką bitwą w Chinach północnych, która ma zdecydować o losie Chin.

W Pekinie panuje zupełna panika. Wyżsi urzędnicy chińscy już się ewakuowali na południe.

W związku z posuwaniem się chińskiej armii ludowej w kierunku na Pekin, Francuska Agencja Prasowa przewiduje, że los całych Chin rozstrzygnie się ostatecznie nad rzeką Jang-Tes-Kiang.

Rozpatrując widoki dalszej pomocy amerykańskiej dla rządu Czang-Kai-Szeka agencja stwierdza, iż:

1) rozwój wypadków w Chinach zagraża interesom Stanów Zjednoczonych w tym kraju i że

2) mimo wszystko jest jednak wątpliwe, czy nowoobраниy prezydent i nowy Kongres odważą się zażądać od narodu amerykańskiego dalszej pomocy dla Kuomintangu.

Jak donosi agencja Reutera, rząd nankijski podał się dnia 3 listopada do dymisji.

### Rezolucja meksykańska przjęta jednogłośnie

## Nie będzie wojny w dającej się przewidzieć przyszłości — oświadcza Pandit Nehru

PARYŻ, 4.11 (PAP). Na porządku dziennym środowego posiedzenia plenarnego Zgromadzenia ONZ znajdowała się rezolucja meksykańska apelująca do wielkich mocarstw, by wzmożyły swe wysiłki w celu usunięcia dzielących je rozbieżności i zapewnienia trwałego pokoju. Rezolucja ta, która została uchwalona przez Zgromadzenie Generalne jednomyślnie, bez dyskusji, w brzmieniu uzgodnionym ostatecznie przez specjalną podkomisję Komisji Politycznej ONZ, t. zn. z uwzględnieniem pewnych poprawek ZSRR i Francji.

Po uchwale Zgromadzenia Generalnego przemówił delegat meksykański, który podkreślił wielką doniosłość tej uchwały i wyraził wiarę w zwycięstwo idei pokoju.

Następnie zabrał głos premier Hindistanu — Pandit Nehru.

„Nie będzie wojny w dającej się przewidzieć przyszłości“ — Holduje się tendencji przywiązywania zbyt wielkiej wagi do problemów europejskich, ale świat nie kończy się

na Europie — stwierdził mówca. Azja znajduje się obecnie w zwrotnym punkcie swego rozwoju.

W dalszym ciągu Pandit Nehru mówił o zasadzie równości rasowej, z oburzeniem potępiając fakt, że zasada ta bywa jeszcze atakowana

Pandit Nehru podkreślił również ogromną doniosłość problemów gospodarczych, które zaniebuję się dla pewnych kwestii czysto politycznych.

„Strach — mówił Pandit Nehru — jest złym doradcą. Jeśli w roku bieżącym weźmiemy raczej na siebie ryzyko akcji z myślą o pokoju, zamiast ryzyka gwałtu i wojny, to na pewno osiągniemy lepsze rezultaty.“

Na popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia przyjęto pięć rezolucji w sprawie terytoriów niesamodzielnych. Przeciwno tym rezolucjom głosowała między innymi delegacja polska, nie znajdując w nich właściwego oświetlenia sytuacji takich terytoriów.

## Dlaczego Truman zwyciężył

(Dokończenie ze str 1-szej)

partia demokratyczna, a w szczególności Truman reprezentują amerykańską „trzecią siłę“ w przeciwieństwie do skrajnie reakcyjnych republikanów i partii Wallace'a.

### Co mówią w ONZ?

Jeśli chodzi o komentarze w kolach delegacji na Zgromadzenie Generalne ONZ w Paryżu należy podkreślić powszechne przekonanie, że prace ONZ pociągną się obecnie szybko naprzód. Delegacja amerykańska mianowicie będzie miała pewność, że po 20 stycznia nie należy oczekiwać żadnego zwrotu w polityce USA — to zaś rozwiąże jej reccę. Zagadnieniem w którym uwidoczni się to bezpośrednio jest sprawa Palestyny.

Panują jednak wątpliwości, czy Truman dotrzyma swoich przedwyborczych obietnic pod adresem żydowskiej ludności USA. W kolach arabskich oświadczone nawet korespondentowi Reutera, że Arabowie „są dobrej myśli“ ponieważ nad delegacją amerykańską „przesłał ciążyć cień żydowskich głosów w stanie New York“.

### Trzy czynniki

Korespondent Reutera wysuwa następujące czynniki zwycięstwa Trumana: 1) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 2) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 3) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 4) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 5) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 6) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 7) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 8) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 9) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu, 10) opowiedzenie się za kandydatem demokratycznym sześciu lat temu.

Przywódca CIO Murray wystosował depeszę gratulacyjną do Trumana. Telegram wystosował również przewodniczący AFL Green głosząc, iż zwycięstwo Trumana stanowi „potężne potępienie godnego pogardy 80 kongresu republikanów“.

skiego“ i mandat dla przyszłego rządu i 81 kongresu „na podjęcie akcji postępowej“.

NOWY JORK, 4.11 (SAP). Czy Mac Cormick, właściciel „Chicago Tribune“ popełnił największy błąd polityczny swego życia? Takie pytanie zadawali sobie liczni Amerykanie czytając krótko przed północą w pierwszym wydaniu „Chicago Tribune“ artykuł zatytułowany wielkimi literami: „Dewey po bił Trumana“.

Artykuł zapewniał, że Dewey i Warren odnieśli przytłaczające zwycięstwo w wyborach na prezydenta.

Zapewnienie to okazało się jednak przedwczesne. W godzinę później szef propagandy Dewey'a Herbert Bronwell, nagle odwołał zapowiedziane przemówienie nie radiowe Dewey'a, gdyż okazało się, że zwycięstwo kandydata republikanów nie jest wcale pewne.

Tymczasem dzienniki poranne, które miały od paru dni przygotowane artykuły i tytuły, głoszące i omawiające zwycięstwo Dewey'a, musiały na przedzie zmieniać tytuły na bardziej odpowiadające sytuacji.

Kilka jednak specjalnie zaangażowanych gazet wyszło mimo to z niezmiennymi tytułami i artykułami, co dało nowojorczykom powód do kpin.

### Sofulis chce ustąpić

## Kryzys rządowy w Atenach

PARYŻ, 4.11 (PAP). Korespondent „France Presse“ w Atenach podaje pogłoski, że premier Sofulis poda się w piątek do dymisji. Wielu polityków ateńskich czyni jednak zabieg, by móc przedłużyć istnienie obecnego rządu. Nowy kryzys rządu ateńskiego powstał w związku z utworzeniem skrajnie reakcyjnego ugrupowania opozycyjnego, do którego należą Stylianos, Gonatas i Napoleon Zervas. Gotanas i Zervas uważają, że do nich powinno należeć kierownictwo operacji przeciwko powstałemu zom ze względu na „kwalifikacje“, jakie zdobyli na czele greckich bojówek nacjonalistycznych. Sofulis odrzucił te roszczenia.

Z drugiej strony zastępca Tsalda

### Konsternacja po zwycięstwie Trumana

NANKIN, 4.11 (API). — Zwycięstwo Trumana wywołało konsternację w chińskich kolach rządowych — depeszują dziś rano korespondenci. Czang-Kai-Szek przypuszczał, że zwycięstwo Dewey'a zwiększy jeszcze bardziej pomoc amerykańską. Wiadomo było powszechnie, że Dewey jest zwolennikiem nieograniczonej pomocy dla Chin w przeciwieństwie do Marshalla, który odnosi się do skorumpowanego gabinetu chińskiego raczej z pewną rezerwą.

### Nowe walki w Palestynie

TEL-AWIV, 4.11 (PAP). — Rzecznik rządu Izraela oświadczył, że doszło do starć pomiędzy wojskami egipskimi a wojskami żydowskimi w rejonie Gaza. Na północ od tego miasta około 5 tysięcy żołnierzy egipskich otoczonych jest przez wojska żydowskie. Oddziały egipskie usiłowały przedrzeć się z otoczenia i zaatakowały stanowiska wojsk żydowskich. Ataki te zostały odparte z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

## Pogłoski o dymisji Marshalla

PARYŻ, 4.11 (API). W Paryżu rozszły się pogłoski, że amerykański minister spraw zagranicznych George C. Marshall ma zrezygnować w początki przyszłego roku. Wiadomości te zostały wzmocnione oświadczeniem Marshalla, który nie wdając się w szczegóły stwierdził wczoraj: „Przy wielu okazjach wyrażałem życzenie wycofania się ze służby publicznej“.

Department Stanu ani nie potwierdził ani zdementował tej wiadomości.

## W kilku wierszach

— Przedstawiciele związków zawodowych szeregu wielkich miast angielskich wysłali depesze gratulacyjne do ludu pracującego ZSRR z okazji 31 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

— Na wniosek ministra spraw wewnętrznych Noska, rząd czechosłowacki zatwierdził projekt ustawy w sprawie przejścia dotychczasowych funkcji straży granicznej i celnej przez organy służby bezpieczeństwa narodowego. Celem tego zarządzenia jest dalsze zabezpieczenie granic państwa i jego interesów gospodarczych.

— W praskim kinie „Sewastopol“ odbędzie się w dniu 12 listopada uroczysta premiera polskiego filmu „Ostatni etap“. Protoktorat nad premierą tego filmu objął czechosłowacki Związek Bojowników o Wolność.

— Na podstawie podpisanego w Moskwie protokołu uzupełniającego czechosłowacko - radziecką umowę handlową na rok 1949, wymiana towarów między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją osiągnie w roku przyszłym sumę około 18 miliardów koron.

— Delegaci związków zawodowych i partii politycznych ze strefy radzieckiej w Niemczech wyjechali do Moskwy, aby wziąć udział w uroczystościach, które odbędą się w niedzielę w Moskwie z okazji 31 rocznicy Rewolucji Październikowej.

— Przedstawiciel Ukrainy w ONZ, Mianowski przedłożył we wtorek na podkomisję Rady Bezpieczeństwa projekt rezolucji w sprawie Palestyny, zalecający stronom zainteresowanym wszczęcie natychmiastowe rokowań.

— W Finlandii spodziewane są dalsze strajki robotników. M. in. Związek transportowców zapowiedział na 6 listopada przerwanie pracy.

— 2 listopada zmarła w Leningradzie sławna aktorka, laureatka nagrody Stalina 78-letnia Wiera Miczurina - Samoilowa. Pochodziła ona ze sławnej rodziny aktorskiej Samoilowów, która była ściśle związana ze sceną rosyjską przez 150 lat.

— Przed sądem Państwowym w Pradze rozpoczął się w środę proces przeciwko grupie 16 osób, oskarżonych o działalność terrorystyczną i przygotowanie zamachu na wybitne osobistości czechosłowackiego życia politycznego.

— Belgijski następca tronu, ks. Baudouin, który przebywa obecnie wraz z ojcem, królem Leopoldem w Szwajcarii, został zaproszony do zajęcia miejsca w senacie belgijskim. W Brukseli przypuszczają jednak, że ks. Baudouin nie skorzysta z zaproszenia.

— Agencji francuskiej, którzy przyjechali do Austrii, aby werbować młodzież austriacką do francuskiej Legii Cudzoziemskiej, wzmochniła ostatnio swą akcję.

— Sekretarz generalny Partii Pracy Morgan Philipps wydał ostrzeżenie do wszystkich związków zawodowych Wielkiej Brytanii aby nie brały udziału w trwających od pewnego czasu w całym kraju manifestacjach pokojowych.

— Nowa katastrofa amerykańskiej „Dakoty“ wydarzyła się pod Wiesbadenem. Samolot zdążający z Londynu, miał wskutek mgły lądować na ślepo, jednakże maszyna runęła na ziemię w odległości półtora kilometra od lotniska. W katastrofie straciło życie 5 osób, a zostało 5 ciężko rannych.

— W pobliżu Manchesteru rozbiła się nadforteca amerykańska typu „B. 29“, grzebiąc pod swoimi szczątkami 13 oficerów i żołnierzy amerykańskich.

# Bankowość w przebudowie naszej gospodarki

Od roku już z górą prowadzi się w Polsce wielkie prace nad budową nowego systemu finansowego. Prace tych na ogół społeczeństwo nasze nie dostrzega, a zwraca mu na nie uwagę dopiero jakaś ogłoszona czy zatwierdzona reforma finansowa. Częścią tych prac jest właśnie ogłoszony dekret o reformie podatku dochodowego i zapowiedziany przez prezesa NBP Droźniaka dekret o reorganizacji bankowości.

Zasady polskiego systemu finansowego uchwalone zostały przez Radę Ministrów w sierpniu 1947 r. Przedstawiając je na komisji sejmowej ówczesny wiceminister skarbu Dietrich z naciskiem podkreślił, że będzie to nasz własny system finansowy, na nikim nie wzorowany. Nie znaczy to oczywiście, że nie korzystamy przy tworzeniu tego systemu z doświadczeń innych, a przede wszystkim z doświadczeń gospodarki finansowej Związku Radzieckiego.

Sierpniowa uchwała Rady Ministrów o zasadach systemu finansowego ma charakter ramowy, ustalając jedynie wytyczne, ujęte w formie tez, i przed stawiając wszystkie możliwości dla dalszego ich rozwoju. Najwcześniej zasady nowego systemu finansowego wprowadzono w życie na odcinku upaństwowionego przemysłu i handlu; dziś, po roku, możemy już stwierdzić, że na ich podstawie stworzono na tym odcinku uporządkowaną gospodarkę pieniężną. Tylko fachowiec zrozumie, jak wielką treść zawiera się w tych kilku prostych słowach, jak wielki rozmiarami i rozmaitością obejmują one teren działania, ile wysiłku i pracy trzeba było włożyć, ażeby tak uzyskać rezultat. Ale budowa nowego systemu finansowego w skali państwowej odbywa się stopniowo.

W ogłoszonej treści dekretu o reorganizacji bankowości od razu rzuci się w oczy, że w działalności banków nastąpi duże uproszczenie i że zostanie ona bardzo uporządkowana. Wprawdzie liczebnie nastąpią tylko nieznaczne zmiany, bo z dwudziestu banków pozostanie siedem, ale dekret ściśle określi działalność każdego z nich. Dotychczas np. obok spółdzielni kredytowych i kas komunalnych finansuje potrzeby rolnictwa Bank Gospodarstwa Spółdzielczego i Państwowy Bank Rolny — z chwilą wprowadzenia w życie postanowień dekretu będzie to czynił tylko Bank Rolny, przebudowany na nowych podstawach. Dla prywatnego przemysłu, rzemiosła, spółdzielni rzemieślniczych i pracy oraz handlu pry-

watnego, które dotychczas czerpały kredyty z różnych źródeł, dekret tworzy Bank Rzemiosła i Handlu, który będzie miał jednocześnie nadzór nad miejskimi spółdzielniami kredytowymi, obsługującymi lokalnie te same dziedziny życia.

Dekret likwiduje więc istniejącą jeszcze w bankowości rozbieżność działań i zastępuje ją jednolitą organizacją aparatu bankowego. Wszystkie banki aż do szczebla powiatowego będą państwowe — oprócz banku dla handlu zagranicznego, który będzie spółką akcyjną, i oprócz spółdzielni.

## Polska sztuka ludowa na wystawie w Moskwie

W salach Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie otwarto wystawę polskiej sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego.

Otwarcie wystawy miało bardzo uroczysty charakter. Przybyli na nią — z ramienia radzieckiego MSZ szef protokołu dyplomatycznego Moloczkow, nacelnik czwartego wydziału radzieckiego MSZ Aleksandrow, sekretarz odpowiedzialny Komitetu Słowiańskiego ZSRR Moczalow, zastępca przewodniczącego Komitetu do spraw sztuki przy Radzie Ministrów Kaloszyn, rektor Akademii Sztuk Pięknych Gerasimow oraz wybitni przedstawiciele radzieckiego świata artystycznego i kulturalnego, Polonia Moskiewska, członkowie korpusu dyplomatycznego i dziennikarze.

Zastępca przewodniczącego Komitetu od spraw sztuki Kaloszyn oświadczył w powitalnym przemówieniu, że otwarcie polskiej wystawy w Moskwie stanowi wymowny dowód braterskiej przyjaźni łączącej oba narody. Wystawa świadczy również o ogromnych zdolnościach polskich mas ludowych. Polska sztuka ludowa — podkreślił Kaloszyn — zajmuje czołowe miejsce w tej dziedzinie wśród narodów słowiańskich.

Prezes Łączności Kulturalnej z Zagranicą — Denisow, zwrócił uwagę na fakt, że współpraca polsko-radziecka przejawia się nie tylko w życiu politycznym i gospodarczym, lecz również w coraz większym zacieśnianiu więzów kulturalnych. Ta forma współpracy znalazła swój wyraz w licznych występach artystów radzieckich w Polsce oraz przedstawicieli kultury i sztuki polskiej w ZSRR, w wystęпах, które budzą zachwyt w społeczeństwach obu państw.

W odpowiedzi na te przemówienia ambasador RP Naszkowski wyraził ra-

poniżej szczebla powiatowego będą działać gminne kasy spółdzielcze na wsi, miejskie spółdzielnie kredytowe dla rzemiosła i pracownicze kasy spółdzielcze przy zakładach pracy.

Reforma bankowości jest częścią budowy polskiego systemu finansowego, i to ważną częścią. W przebudowie naszej gospodarki państwowej na socjalistyczną, gromadzenie i rozdział środków pieniężnych ma olbrzymie znaczenie — i chodzi o to, by środki te były obracane wyłącznie na potrzeby życia gospodarczego. Do tego zdąża reforma.

St. M.

## Cały dorobek na rzecz Państwa Wspaniały dar wielkiego artysty

Znakomity artysta rzeźbiarz prof. Ksawery Dunikowski, który

obchodził w tych dniach 50-lecie swej pracy artystycznej ofiarował na rzecz Państwa dorobek artystyczny całego swego życia, w celu utworzenia w Warszawie muzeum, w którym dzieła jego zostałyby zgromadzone i udostępnione całemu społeczeństwu.

Na pomieszczenie Muzeum dzieł Dunikowskiego w Warszawie przeznaczony będzie prawdopodobnie jeden z zabytkowych pałacików wraz z terenem parkowym.

## Sukcesy przemysłu radzieckiego

### Rekordowy rok rozbudowy hutnictwa

Jak stwierdził minister budowy przedsiębiorstw ciężkiego przemysłu ZSRR — Judin, rok bieżący jest dla rozbudowy hutnictwa ra dzieckiego rokiem rekordowym.

Dotychczas zbudowano w roku bież. 3 wielkie piece w zakładach Zaporozstal, stalinowskich i dnipro — dżeryńskich oraz w zakładach zaporoskich, gdzie skonstruowano wielką piec, całkowicie spawany. Jest to pierwszy tego rodzaju piec w hutnictwie światowym. W roku bież. odbudowano również wszystkie piece martenowskie w zakładach „Azowstal”. W stalinowskich zakładach „Krasnyj Oktiabr” oraz 5 pieców martenowskich w zakładach „Zaporozstal”. Prócz tego zbudowano wielkie oddziały

walownicze produkcji belek stalowych i szyn w zakładach „Azowstal”.

Obecnie buduje się w przyspieszonym tempie, w innych jeszcze zakładach wielkie piece hutnicze. W roku bież. ukończono odbudowę szeregu największych zakładów budowy maszyn rolniczych. Brygady budowniczych tych zakładów wykonały roczny plan jeszcze w październiku dzięki daleko posuniętej mechanizacji pracy.

## Wyrok na zdrajców w Rumunii

BUKARESZT, 4.11 (PAP.). W procesie przywódców antypaństwowego spisku związanych z wywiadem anglo-amerykańskim, po zeznaniach świadków całkowicie potwierdzających winę oskarżonych i po przemówieniu prokuratora, wydany został wyrok skazujący: Pop Buiuiu, Maksa Ausznit, Macelaru Patrascu i Teodorescu na dożywotnie więzienie i konfiskatę majątku. Mardjinianu — na 25 lat więzienia i pozbawienie praw obywatelskich na 25 lat oraz konfiskatę majątku, Kiorianu i Georgiu na 25 lat więzienia, Bontila i Balsz — na 15 lat więzienia.

## Kongres szwedzkiej młodzieży komunistycznej

W Sztokholmie zakończył obrady 21 Kongres Związku Szwedzkiej Młodzieży Komunistycznej. Przewodniczącym Związku został ponownie wybrany jednomyslnie Axel Janson. Rezolucja uchwalona w wyniku obrad stwierdza m. in., że głównym zadaniem Związku jest zmobilizowanie młodzieży szwedzkiej dla aktywnej pracy na rzecz

pokoju oraz do walki przeciw usiłowaniom imperialistów amerykańskich wciągnięcia Szwecji do agrysywnego antydemokratycznego bloku państw zachodnich. Rezolucja apeluje również do młodzieży szwedzkiej, by poparła wszystkimi siłami walkę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej o pokój i demokrację.

## Francuskie paradoksy finansowe

(Od naszego korespondenta paryskiego)

Od kilku tygodni można zauważyć w Paryżu ciekawe zjawisko. Z jednej strony ogromna zwyżka cen złota, z drugiej znowu coś, co mogłoby uchodzić za fenomen skrajnie przeciwny, i mocny stan a nawet pewna zwyżka pożyczek państwowych (tzw. rent) na giełdzie oficjalnej.

Jeśli chodzi o złoto, to osiągnęło ono poziom nienotowany jeszcze we Francji, chyba tylko przez kilka dni po zastąpieniu gen. de Gaulle'a w styczniu r. 1946. Kurs oficjalny 770 fr. za uncję czystego złota jest o 12 proc. wyższy niż czarnogieldowy w Nowym Jorku, nawet jeśli się będzie liczyło „rentu równoległym” (czyt. czarnobanknotowy), to jest ok. 480 fr. za do uncję. Jeśli zaś chodzi o tzw. „napoleonów” czyli złota dwudziestofrankową francuską, to jej kurs wynoszący około 6000 fr. jest nawet o 50 proc. droższy niż wypadła według kursu złota w Nowym Jorku.

Jest rzeczka zrozumiała, że ta gwałtowna zwyżka kursu złota jest wyrazem głębokiej nieufności do franka. Niektórzy twierdzą, że zaczęła się ona

po zbiorach, kiedy to chłopcy francuscy inkasowali pierwsze wpływy z tytułu dostaw z nowego urodzaju. Inni powiadają, że kryzysy gabinetowe dały hasło do tej rekordowej zwyżki. Niektórzy utrzymują, że winne są strajki, podczas gdy są tacy, którzy główną „zasługę” przypisują dewaluacji ostatnich tygodni. Jeśli uwzględnimy, że równocześnie zupełnie oficjalnie raz po raz następują ostatnio nowe zwyżki cen, to chyba nie będziemy dalecy od prawdy, gdy stwierdzimy, że właściwie wszystkie wymienione powody odgrywają tu swoją rolę, nie mówiąc już na wet o sytuacji międzynarodowej, która jednak nie tłumaczyłaby, dlaczego gwałtowna zwyżka złota jest szczególnie wysoka w Paryżu. Tak np. rozporządzeniami ogłoszonymi w „Journal Officiel” z dnia 20 października podwyższono ceny we gla przemysłowego o 18,97 proc., we gla dla użytku domowego o 23 proc., energii elektrycznej o 19,5 proc., gazu świetlnego o 25 proc., stali o 21,75 proc., samochodów o 15 proc., traktorów o 16,4 proc., maszyn rolniczych o 14,7 proc., cementu o 14,5 proc., gipsu o 19 proc., szysb szklanych o 16,5

proc., aluminium o 26 proc., superfatu o 17,3 proc., sody amoniakalnej o 16 proc., mazutu o 12,3 proc. itd.

Wobec takiej zwyżki cen złota ostatnio krążyła w Paryżu pogłoska, że rząd zniechęca anonimowość transakcji, która wprowadził René Mayer na początku br. Tymczasem jednak dotychczas pogłoski te nie sprawdziły się. Natomiast wiadomo, że Skarb zamierza jeszcze rozszerzyć rynek złota, wprowadzając większą ilość oficjalnych pośredników. Trudno sobie właściwie wy tłumaczyć tę akcję, skoro nawet dawniejsi zwolennicy wolnego handlu złotem twierdzą już dziś, że zarządzenie o jego wprowadzeniu nie zdało egzaminu i było co najmniej przedwczesne.

Według czasopisma „Economie”, rząd interweniuje na rynku złota osiągając dosyć duże zyski. Rząd zakupuje bowiem złoto w brylach i sprzedaje w monetach, „napoleonach”, zarabiając na tym około 33 proc. A trzeba wiedzieć, że ilość transakcji dziennych na oficjalnej giełdzie w Paryżu oceniana jest na około 15.000 do 20.000 napoleonów.

Jest rzeczka zrozumiała, że także spekulacja zagranicą żenie na tej zwyżce cen złota. Wywozi się dolary i inne banknoty z Francji a przywodzi złoto z zagranicy, przeważnie w monetach. Wspomniane pismo donosi, iż we Włoszech jedna z największych fa-

bryk zajmuje się obecnie wybijaniem louisdorów, które pod względem zawartości złota zgodne są z prawdziwymi, wykazując jednakże niektóre defekty. Eksperti oceniają, iż 10 proc. transakcji monetami złotymi we Francji odbywa się właśnie tymi podrobionymi louisdorami. W celu właśnie ograniczenia tego handlu podrabianymi monetami rząd ma zwiększyć ilość oficjalnych pośredników.

Równocześnie z tymi niewątpliwie chorobliwymi objawami gorączki złota w Paryżu i we Francji w ogólności, daje się zanotować objaw zgola odmienny. Renty francuskie nie tylko nie spadają, ale nawet idą w górę. Tak np. renta 3-procentowa była notowana dnia 25 października 65,70, a 27 tego goź miesięczną 70,50. Jest to olbrzymia zwyżka, jak na te papiery.

W kołach finansowych tłumaczono ten mocny kurs tych państwowych papierów interwencją rządu. Ale pogłoski tej zaprzeczono. Ponieważ jest niemożliwe, aby w sytuacji niepewności, jaka obecnie panuje we Francji, nagle obudziło się tak silne zaufanie do państwowych pożyczek, przeto w poszukiwaniu innej przyczyny znaleziono następującą. Oto, jak wiadomo, rząd ostatnio wprowadził tu silne restrykcje przy udzielaniu kredytu. Uderza to wiele przedsiębiorstw solidnych, ale także znaczna ilość takich, które bra-

ły kredyty na zakupy towarów, licząc na zwyżkę tych ostatnich i na to, że kredyty te będą mogły spłacać z ogromnym dla siebie zyskiem. Teraz się to poniekąd urwało. W ostatnim czasie jednak puszczone pogłoski, że będzie się udzielało kredytów tym, którzy będą się mogli wykazać posiadaniem odpowiedniego portfela państwowych papierów wartościowych. Zaczęto więc na gwałt poszukiwać tych papierów. Stąd ich zwyżka. Tak się tłumaczy wspomniany na wstępie paradoks o równoczesnej zwyżce złota i walut oraz państwowych pożyczek.

Rola pogłoski w tzw. świecie finansowym jest w ogóle ogromna we Francji. Co pewien czas powtarza się np. zupełnie bezpodstawa i idiotyczna pogłoska o mającym nastąpić wycofaniu banknotów 1000-frankowych. Pogłoska ta przez jakiś czas wyrządziła nawet pewną przysługę Skarbowi, gdyż ludzie na gwałt zaczęli składać oszczędności do kas i banków oraz zakupywali bony skarbowe. Rząd oczywiście nie mógł jednak tolerować tej paniki i oficjalnie pogłoskę zaprzeczył. Pomogło to, ale nie na długo. Tak więc niejedyn objaw z życia finansowego tłumaczy się za pomocą po prostu tzw. „babiskim gadaniem”, bardzo we Francji rozpowszechnionym.

Inż. ANSIELD  
Paryż w listopadzie

# Oskarżyciele — oskarżonymi

(Od naszego korespondenta moskiewskiego)

**DEMOKRATYCZNA** prasa europejska jednomyślnie podkreśla, że po ogłoszeniu odpowiedzi Stalina na pytania przedstawicieli „Prawdy” anglo-amerykańska propaganda pomimo wszystkich prób utrzymania spokoju ducha zdradza wyraźnie oznaki zakłopotania.

Agencja AFP np. stwierdziła, że nadzieje, jakie mocarstwa zachodnie wiązały z Radą Bezpieczeństwa, okazały się „przedwczesne”, i że „Rada widocznie wyczerpała swoje funkcje”. W Londynie „Times” i „Daily Express” z rozgoryczeniem pisały, że delegaci USA, Anglii i Francji „nie zdołali osiągnąć” realnych rezultatów.

**Polityka agresji przygwożdżona**  
Nieliczne „zaprzeczenia” i „wyjaśnienia” komentatorów prasowych i oficjalnych rzeczników polityki zagranicznej miały osłabić ogromne wrażenie, jakie wywarły na całym świecie słowa Stalina, który zdemaskował wrogie narodom agresywne zamiary podżegaczy wojennych, ich próby sprowokowania nowych konfliktów między narodami. Nawet „New York Times” czy też paryski „Monde” musiały przyznać, że dyplomacja zachodnia „zestęknęła się z nadzwyczaj cennymi argumentami”.

W swojej ocenie kursu politycznego mocarstw zachodnich, Stalin wykazał, że „polityka obecnych kierowników USA i Anglii jest polityką agresji, polityką rozpetania nowej wojny”. Podkreślił, że „inspiratorzy agresywnej polityki w Stanach Zjednoczonych i w Anglii nie uważają, iż są zainteresowani w porozumieniu i współpracy z ZSRR. Im potrzebne jest nie porozumienie, ale rozmowy o porozumieniu i współpracy, po to, żeby zerwać porozumienie zważając winę na ZSRR i „udowodnić” przez to niemożliwość współpracy z ZSRR”.

Nie trudno dostrzec i nie trudno zrozumieć zakłopotanie zwolenników dyplomacji dolarowej. Sprawa oczywiście nie ogranicza się tylko do odrzucenia w Radzie rezolucji rzekomych „neutralnych”, jakimi mienią się delegaci amerykański Bramuglia i jego kolegi. Zdaniem miarodajnych obserwatorów pierwszorzędne znaczenie ma fakt, że w wyniku trzytygodniowej dyskusji nad „zagadnieniem berlińskim” w Radzie Bezpieczeństwa rządy mocarstw zachodnich, które wysunęły tę sprawę wbrew statutowi ONZ i naruszając de facto wielką mocarstw w kwestii niemieckiej — poniosły drugą ciężką klęskę moralno-polityczną. Przedstawiciele ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa zdemaskowali reakcyjną istotę polityki rozczłonkowania Niemiec i przekształcenia ich zachodnich terytoriów w wojenno-strategiczny przyczółek militarnego bloku zachodniego.

Marshall, Bevin i Schuman skrupulatnie przygotowywali antysowiecką prowokację na długo jeszcze przed rozpoczęciem prac Rady Bezpieczeństwa; inspirowali za jej kulisami kampanię propagandową wokół „zagadnienia berlińskiego”. Teraz — z oskarżycieli stał się oskarżonymi.

Dokumenty ogłoszone przez rząd sowiecki i oświadczenia Wyszyńskiego w Radzie Bezpieczeństwa wykazały w sposób nieodparty, że jedyną słuszną drogą do rozwiązania wszystkich problemów związanych z sytuacją w Niemczech jest droga czterostronnych rozmów między mocarstwami, które ponoszą odpowiedzialność za okupację tego kraju.

## Ordynarna dywersja polityczna

Demokratyczna opinia świata przekonała się, że polityka bloku amerykańskiego absolutnie nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami ONZ. Przekonała się również, że hałas wokół „impasu berlińskiego” i rzekomego „zagrożenia pokoju i bezpieczeństwa” zmierza do celu wprost sprzecznego z zadaniami współpracy międzynarodowej i uregulowania różnic zdań na podstawie równości i wzajemnego poszanowania praw.

Każdy obiektywny człowiek otrzymał możliwość zorientowania się w istocie sprawy i bez trudu może teraz zrozumieć, że wysunięcie „problemu berlińskiego” w Radzie Bezpieczeństwa było ordynarną dywersją polityczną, która miała maksymalnie wznieść napięcie sytuacji międzynarodowej, jeszcze bardziej spotęgnąć psychozę wojenną i odwrócić uwagę narodów od słabej pozycji mocarstw zachodnich na sesji ONZ. Posunięcie to miało też za maskować gorączkowe wysiłki Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w kierunku rozczłonkowania Niemiec i utworzenia neofaszystowskiego państwa zachodnio-niemieckiego

jako areny niekontrolowanej działalności zaatlantycznych monopolistów i militarystów.  
Nie można uważać za przypadek, że rozpatrywanie „problemu berlińskiego” w Radzie Bezpieczeństwa zbiegło się w czasie z fuzją agencji eksportowo-importowej Bizonii z analogiczną instytucją francuskiej strefy okupacyjnej. Nie można również uważać za przypadek, że w tym samym czasie zakończono opracowywanie osławionego „statutu okupacyjnego”, że w tym samym czasie przzerwano faktycznie demontaż fabryk zbrojeniowych w Zagłębiu Ruhry, że w tym czasie nastąpiło całkowite wyrzucenie się dekartelizacji niemieckiego przemysłu. Nie może być dwóch zdań co do tego, że przywódcy bloku anglo-amerykańskiego chcieli ukryć wszystkie poczynania za dymną zasłoną „zagadnienia berlińskiego”.

## Prawda wyszła na jaw

Pomimo bardzo skrupulatnego przygotowania się do sesji Rady Bezpieczeństwa, delegatom mocarstw zachodnich nie udało się zważyć na ZSRR w sprawie sytuacji w Berlinie. W trakcie obrad wyszło na jaw w sposób niezaprzeczalny, że rząd ZSRR dla obrony pokojowej gospodarki strefy sowieckiej od chaosu i dezorganizacji wprowadził zarządzenia ograniczające transport międzystrefowy dopiero, gdy mocarstwa zachodnie rozciągnęły separatystyczną reformę walutową na zachodnie dzielnice Berlina będącego nieodłączną częścią strefy sowieckiej, dopiero, gdy puścili w obieg markę „B” jako środek dywersyjny.

Delegacja radziecka zdemaskowała absolutną bezpodstawność anglo-amerykańskich twierdzeń o mitycznej „blokadzie” Berlina. Obszerna dokumentacja dostarczona przed przedstawicielami ZSRR wykazała, że „blokada” powstała wskutek działań gubernatorów stref zachodnich, którzy zabraniali ludności Berlina nabywać opał i żywność w sektorze sowieckim i wykorzystują „most powietrzny” nie w interesach ludności, ale dla swojej egoistycznej polityki. Grunt pod nogami dyplomatów zachwiał się jeszcze bardziej, kiedy podano do wiadomości publicznej wszystkie

## Oficjalna zwyzka cen we Francji

# Projekty nowych represji w celu „wzmocnienia autorytetu republiki”

PARYŻ, 4.11 (API). Głód polityki płac i cen stosowana przez rząd francuski, wywołuje coraz ostrzejsze protesty nie tylko wśród robotników zrzeszonych w CGT, ale i w związkach zawodowych robotników chrześcijańskich. Pod naporem mas członkowskich przywódcy tego związku oświadczyli, iż nie mogą w żadnym razie przyjąć 15% zwwyżki płac, którą aprobowali w ubiegłym miesiącu. Od tego czasu w całym kraju znacznie wzrosły. Jakkolwiek produkcja francuska powiększyła się o przeszło 20 proc. od początku roku 1947, robotnicy nie odnieśli żadnych korzyści finansowych — stwierdza oświadczenie.

Akcja strajkowa trwa z niesłabnącą siłą. We ostatnich doniesieniach, strajkujących w północnym Zagłębiu stawiają silny opór wojskom i policji. Podobną postawę wykazują również górnicy kopalni w Nantes i w innych okęgach.

Walkę górników o chleb i znośne warunki pracy popierają m. in. b. partyzanci, b. uczestnicy wojny i b. uczestnicy ruchu oporu. Z inicjatywy tych organizacji odbyły się wiede i demonstracje w Marsylii, Lyonie oraz w innych miastach.

Mimo silnych patroli oddziałów policji i żandarmerii, posługujących się czułkami oraz samochodami pancernymi w licznych miejscowościach wbrew zakazowi, górnicy zbierali się by uczcić dzień umarłych. Mogiły poległych patriotów pokryły kwiaty. W Mont Valerienne (dep. Sekwany) odbyła się demonstracja i wiec nad grobem robotników rozstrzelanych przez Niemców kich faszystów. W demonstracji wzięło udział wiele tysięcy ludzi.

Strajki spotykają się nie tylko z moralnym poparciem narodu, ale i z materialną pomocą. Kongres niemieckich górników

okoliczności sierpniowych rozmów w Moskwie i rozmów dowódców w Berlinie. Światowa opinia publiczna mogła się przekonać, że mocarstwa zachodnie odpowiedzialne są za zerwanie uzgodnionych dyrektyw czwórki z 30 sierpnia.

ZSRR wykazał szczerą wolę współpracy jeszcze raz podczas nieoficjalnych rozmów Wyszyńskiego z Bramuglią. W rozmowach tych uzgodniono dnia 24 października projekt rezolucji Rady Bezpieczeństwa, ale przedstawiciele USA i Anglii wierni swojej praktyce zrywania współpracy, uzgodniony projekt odrzucili. Wbrew osiągniętemu porozumieniu Bramuglia, którego prasa zachodnia przedstawiła jako „niezależnego” dyplomata, podał pod dyskusję i głosowanie rezolucję podtytułowaną „neutralnym” przez dyplomatów anglo-amerykańskich. Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa w dn. 25 października Wyszyński wykazał, że rezolucja ta — zwykły wariant poprzednich uzgodnień trzech mocarstw zachodnich jest — zasadniczo sprzeczna z dyrektywą z dn. 30 sierpnia.

Anglo-amerykańska propaganda stara się obecnie ukryć przed opinią publiczną zasadnicze znaczenie klęski mocarstw zachodnich w Radzie Bezpieczeństwa i pomniejszyć sens zdemaskowania prowokacyjnego kursu USA i Anglii. Ta sama agencja „France Presse”, która jeszcze niedawno mówiła o „niezależności” natychmiastowego działania — 27 października, donosząc o spotkaniu między Marshalllem, Bevinem i Trumanem, stwierdziła z powołaniem się na miarodajne koła, że „wynikła sytuacja nie wymaga pilnej decyzji”. Komentator paryskiej „Aube” zaleca również „zaniechanie pośpiechu”.

## Nie pomagają manewry i tricki

Jak słusznie wskazuje wielu komentatorów, dowodem fiasko mocarstw za chodnich jest ogłoszony wieczorem 27 października wspólny komunikat stwierdzający „gotowość trzech mocarstw do trzymania się odrzuconej rezolucji” i zapowiadający „utrzymanie sprawy berlińskiej na porządku dziennym Rady Bezpieczeństwa”.  
Żadne jednak tricki i manewry nie zdołają zasłonić faktu kolejnego niepowodzenia tych mocarstw ani też faktu, że raz jeszcze przed całym światem polityka radziecka okazała się polityką broniącą współpracy międzynarodowej i międzynarodowego bezpieczeństwa.

G. GERASIMOW

# ZA GRANICĄ PISZA

Sukcesy socjalizmu w ZSRR — Siły pokoju są potężne — Po wywiadzie Stalina

## »Izwestia«

zamieszczają artykuł znakomitego ekonomisty radzieckiego, członka — korespondenta Akademii Nauk ZSRR, A. Leontiewa, poświęcony 31 rocznicy Rewolucji Październikowej, w którym omawia istotę oraz sukcesy socjalistycznej demokracji radzieckiej. W artykule tym Leontiew pisze m. in.:

„Niezlomna siła radzieckiego ustroju społecznego polega na tym, że jest to ustrój na wskroś ludowy, który wyrósł z łona ludu i korzysta z jego potężnego i wszechstronnego poparcia. Siła państwa radzieckiego tkwi w tym, że kieruje nim partia Lenina i Stalina, uzbrojona na najbardziej przodującą teorię naukową — teorię marksizmu-leninizmu. Właśnie na gruncie ustroju socjalistycznego wyrósł ten nowy demokratyzm radziecki, który przenika nasze całe życie społeczne i polityczne. Znajduje on wyraz w niespotykanej nigdzie na świecie aktywności najszerzych mas, biorących udział we wszystkich przejawach życia państwowego.

Ludy szeregu krajów Europy wschodniej, które stworzyły u siebie ustroje demokracji ludowej, korzystają z drogi do socjalizmu uformowanej przez naród radziecki. To właśnie wzmacnia ich siły i dodaje im nowej energii w walce z resztkami reakcji wewnętrznej i z zakusami wrogów zewnętrznych.”

W dalszym ciągu Leontiew porównuje sukcesy gospodarki narodowej Związku Radzieckiego z gospodarką Stanów Zjednoczonych.

Podczas gdy dochody Stanów Zjednoczonych wrosły wskutek haussy zbrojeniowej w ciągu 4 lat wojny z 96 miliardów do 160 miliardów dolarów, to straty Związku Radzieckiego, który uratował świat od niewoli hitlerowskiej, wyniosły w tym czasie 485 miliardów dolarów. A jednak w okresie powojennym rozmiary produkcji przemysłowej w USA są w porównaniu z okresem wojennym mniejsze o 25 do 33 proc. Monopolisci amerykańscy, obawiając się bezrobocia, podobnie jak ich hitlerowscy poprzednicy, szukają „wyjścia z sytuacji” w awanturach wojennych. Związek Radziecki natomiast, mimo ogromnych strat wojennych, zdołał już podnieść swą produkcję przemysłową w roku bieżącym o 14 proc. w stosunku do produkcji przedwojennej. We wrześniu r. b. produkcja przemysłowa ZSRR była już o 26 proc. większa, niż we wrześniu 1940 roku. Zbiory zboża w Związku Radzieckim osiągnęły w roku bieżącym poziom 1940 roku, a wydajność jednego ha jest większa niż przed wojną. Oto są znakomite dowody żywotnej siły socjalistycznego przemysłu i socjalistycznego rolnictwa kolchozowego. Tylko społeczeństwo socjalistyczne, wyzwolone z więzów kapitalu, może postawić przed sobą i zwycięsko rozwiązać tak kolosalne zadania, jak przekształcenie przyrody rejonów stepowych ZSRR, które to zadania wysunął ostatnio KC WKP (b) i rząd radziecki.

## „Pravda”

nawiązuje do hasła KC WKP (b) z okazji 31 rocznicy Rewolucji stwierdza: Siły stojące na straży pokoju są potężne i wzrastają z każdym dniem. To właśnie stanowi rękojmię, że zbrodnicze plany podżegaczy wojennych doznają fiaska. W walce przeciwko faszyz-

mu, o zwycięstwo demokracji ludowej, narody skupiają się coraz mocniej wokół Związku Radzieckiego — bojącej, niezłomnej awangardy antyimperialistycznego i demokratycznego obozu całego świata. Podżegacze wojenni będą się jak ognia polityki porozumienia i współpracy ze Związkiem Radzieckim, polityka ta bowiem zadaje śmiertelny cios ich agresywnym planom wojennym.”

## „Izwestia”

stwierdzają: Związek Radziecki, zajęty swą powojną twórczą pracą, bacznie śledzi wszelkie reakcje imperialistycznej. Związek Radziecki kroczy na czele potężnego obozu demokratycznego i niezłomnej siły społecznych stojących na straży pokoju. Walka tych sił, pod wodzą Związku Radzieckiego, o pokój, demokrację i socjalizm podważa pozycję podżegaczy wojennych i skazuje ich plan na haniebny koniec.

## Tud”

podkreśla: Wzmagający się opór mas ludowych wobec imperialistów stanowi gwarancję tego, że zbrodnicze zakusy Churchill’a i innych podżegaczy wojennych zakończą się całkowitym bankrutem.

Wypowiedź generalissimusa Stalina udzielona korespondentowi „Prawdy” w dalszym ciągu przykłada wagę pracy światowej.

## „Expressen”

gazeta szwedzka pisze: Należy zwrócić uwagę na ten ustęp wypowiedzi Stalina, w którym stwierdza się, iż porozumienie w sprawie Berlina było osiągnięte, następnie zaś zerwane przez mocarstwa zachodnie. Stanowi to dla ZSRR dobitny świadek o tym, iż Rosjanie nie odrzucają możliwości porozumienia i że osiągnięcie kompromisu jest jeszcze możliwe.

## „Dżai Hind”

dziennik hinduski w artykule wstępnym pisze m. in.: „Stalin zdemaskował niebezpieczną taktykę dyplomacji mocarstw zachodnich. Taktyka ta polega na prowokowaniu nowej wojny światowej.”

## „Unita”

podkreśla niezłomne przekonanie obozu socjalistycznego, że siły społeczne walczące w obronie pokoju, będą w stanie nie przeszkodzić rozpętaniu nowej wojny.

„Nieprawdą jest, że wojna jest nieunikniona, jak utrzymują wrogowie pokoju. Dwa światy, kapitalistyczny i socjalistyczny, mogą współistnieć bez stałych zbrojnych. Narody nie chcą wojny i socjalistyczne, które wyrosły z łona ludowego, nie w państwach kapitalistycznych, gdzie grupy rządzące prowadzą politykę wojenną — będą walczyć i oczyszczą świat od pożogi. Świadoma wola mas ludowych może w epoce współczesnej przewidzieć rozwój wydarzeń. Wszelkie zadania naszej czujności i energii należą do demaskowania podżegaczy wojennych. Zamieszanie i popoch w prasie reakcyjnej świadcza o trudnościach, które napotykają służalcy podżegaczy wojennych w swych dążeniach do ukrycia prawdy o polityce pokojowej Związku Radzieckiego. W swych dążeniach do tarcia głębokiego wrażenia, jakie wywarły we Włoszech słowa Stalina.”

## Rezolucja austriackiej partii komunistycznej

# Klasa robotnicza główną siłą walczącą o pokój, postęp i niepodległość

WIEN, 4.11 (PAP). XIV Kongres komunistycznej partii Austrii uchwalił rezolucję polityczną. Rezolucja ta — oświadcza m. in. — że rząd austriacki stał się w ostatnich dwóch latach „jawnym rządem marshallowskim, zależnym od Ameryki i otrzymującym stamtąd dyrektywy”. Koalicję rządową partii ludowej i socjalistów rezolucja nazwała „kontynuacją hitlerowskiej współpracy narodowej pod płaszczkiem demokratycznym”.

Kierownictwo austriackiej partii socjalistycznej nie walczy — jak głosi rezolucja o socjalizm, pokój, wolność i postęp, lecz wspólnie z partią ludową pracuje nad odbudową kapitalizmu i w zysku społecznego; wzmacnia reakcję i uciska za pomocą terrorystycznych metod opozycję w łonie swego stronnictwa.

Rezolucja wyraża jednak opinie, że reżim panujący obecnie w Austrii nie da się utrzymać. Niemożliwe jest zahamowanie procesu zjednoczenia się wszystkich sił prawdziwie demokratycznych.

Główną siłą w walce o niepodległość Austrii, o pokój i postęp jest klasa robotnicza, która dążąc do zadośćuczynienia swym własnym postulatom, walczy równocześnie o niepodległość krajów.

Na konstytucyjnym posiedzeniu austriackiej partii komunistycznej powołało Biuro Polityczne i sekretariat KC do którego weszli Altmann, Fischer, Honner, Koepfenig i inni.

## Komuniści

najliczniej reprezentowani w radach załogowych Zagłębia Ruhry

ESSEN 4.11 (ZAP) — W Zagłębiu Ruhry w ostatnich wyborach do rad załogowych komuniści, represji ze strony Anglosasów, byli zdecydowaną przewagą, które zapewniły im 43,8 proc. wszystkich miejsc w radach, gdzie miejsce zajęli socjal-demokraci posiadający 38 proc. miejsc

# Apel górników z Zabrze podchwycony przez cały kraj

Z całej Polski w dalszym ciągu płyną uchwały, zapowiadające przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych dla uczczenia zjednoczenia partii robotniczych.

## WARSZAWA

Wytwórnia wyrobów gumowych „Rygawar” w Warszawie zobowiązała się do dnia 15.12 br. wykonać roczny plan produkcyjny, a oprócz tego w listopadzie wykonać ponad miesięczny plan 6500 par śniegowców, 1800 par kaloszy, 1200 par deszczówek, 3500 par butów roboczych, 5000 kg płyt podszewkowych, 1000 kg nici oraz 30 par specjalnych, wytrzymałych na wysoki napięcie do 30 tys. volt, buł dla Elektrowni Warszawskiej.

**W zakładach chemicznych „Grudziądz”** postanowiono wykonać 120 ton produktów ponad plan roczny, wartości 45 milionów zł.

W Państwowych Zakładach Optycznych w Warszawie zobowiązano się przekroczyć roczny plan produkcji, wykonując dodatkowo 20 proc., tj. 1/5 planu rocznego.

## KRAKÓW

W wytwórni sygnałów kolejowych w Krakowie, która już dnia 26 października br. zakończyła wykonanie planu rocznego za r. 1948, postanowiono wykonać 21-procentową nadwyżkę planu i zakończyć do dnia 1 grudnia br. akcję remontu mieszkań robotniczych.

## RZESZÓW

Pracownicy zakładów metalurgicznych zobowiązują się wykonać plan roczny na dzień 1 grudnia br. w następujących procentach: obrabiarek 140 proc., narzędzi tnących 170 proc., części samochodowych, motocyklowych i traktorowych 160 proc., części włókienniczych 134 proc., sprawdzianów 125 proc. Średnia wykonania planu wyniesie 132 proc. pod względem wartości. Ponadto dodatkowe zobowiązano się wykonać w grudniu plan na sumę ok. 33 milionów zł, tak iż całkowite wykonanie planu rocznego wyniesie 152 proc.

Załoga Fabryki Wagonów postanowiła wykonać plan roczny do 30 listopada br. i przekroczyć go o 1-miesięczną produkcję.

## NA ŚLĄSKU

Załoga huty „Baldon” postanowiła do końca roku osiągnąć następujące przekroczenia planu rocznego: stalownia — 149 proc. planu, walcownia brudowa — 121 proc. planu, walcownia blachy na gorąco — 139 proc. młotownia — 125 proc., cegarnia i łuszcarnia — 116 proc., walcownia taśmy na zimno — 135 proc., wytwórnia elektrod — 115 proc., produkcja twardego metalu — 233 proc., wy-

twórnia wiertel — 109 proc. i warsztat mechaniczny — 164 proc. planu ilościowego.

Wydział inspekcji maszyn zobowiązuje się przeprowadzić w ciągu listopada i grudnia szereg remontów.

Nadto załoga zobowiązała się wyremontować do 15 grudnia 62 mieszkań dla przodowników pracy i pracowników fizycznych.

## BYDGOSZCZ

Pracownicy Warsztatów Głównych I P.K.P. w Bydgoszczy postanowili we wszystkich działach przyspieszyć wykonanie planu i wykonać ponad plan m. in. 5 napraw głównych parowozów, 5 napraw średnich i 3 główne, 5 tendrów na prawy głównej, ponad 1200 napraw i rewizji wagonów i wiele tysięcy kg. różnych gotowych wyro-

bów oraz szereg innych napraw maszyn i narzędzi.

Szoferzy zadeklarowali 200 bezpłatnych pracogodzin, a biura techniczne, rachunkowe i personalne postanowiły usprawnić swe prace.

## GRUDZIĄDZ

Pracownicy fabryki Herfeld & Victorius w Grudziądzu postanowili wykonać plan roczny do dnia 17 listopada, a do końca roku wyprodukować dodatkowo 300 ton kuchen i pieców stałopalnych. Oprócz tego wyremontować 46 mieszkań i zaopatrzyć miasto w 100 ton pieców i kuchen, rur kanalizacyjnych do remontowanych domów, przeznaczonych dla świata pracy.

Pracownicy P.K.P. w Grudziądzu uchwalili wykonać roczny plan na dzień 1.12. br. Oprócz tego wyremontować 35 mieszkań robotniczych.

## »Wanda-Lech« prześcignie górników Zabrze

(am) Idąc śladem górników kopalni „Zabrze-Wschód” załoga kop. „Wanda-Lech” w Nowym Bytomiu (Rudzkie ZPW) uchwalila na ostatnim zebraniu wykonać plan wydobywania do 16 listopada br. oraz wydobyć dodatkowo do końca roku bież. 150.000 ton węgla.

Jak wiadomo górnicy kop. „Zabrze-Wschód” postanowili wydobyć ponad

plan: 125 tys. ton. Uchwała górników z Nowego Bytomia nabiera specjalnego znaczenia, jeżeli pod uwagę weźmiemy fakt, iż kop. „Wanda-Lech” liczy 3.400 osób załogi (1.700 pracowników dołowych), zaś „Zabrze-Wschód” posiada 4.500 pracowników, w tej liczbie 2.500 zatrudnionych na dole.

## Umowę handlową zawrzemy z Albanią

Dnia 3 listopada rb. udała się do stolicy Albanii Tirany polska delegacja handlowa, której przewodniczy wicedyrektor Departamentu Planu i Koordynacji w Podsekretariacie Stanu dla Spraw Handlu Zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu M. Dieter. Delegacja ma za zadanie nawią-

zanie stosunków handlowych z Albanią. Przewidziane jest zawarcie umowy handlowej na okres 1 roku.

## 197.300 skrzyń zapalek w 11 miesięcy

Robotnicy zatrudnieni w fabrykach Monopoli Zapalczanego podjęli się wy-

konać do dnia 1 grudnia roczny plan produkcji, który wynosi 197.300 skrzyń zapalek. Na podstawie dotychczasowych osiągnięć fabryk zapalek, należy przypuszczać, iż plan ten zostanie wykonany.

W ubiegłym miesiącu wykonano 19.217 skrzyń zapalek normalnych, łącznie zaś z zapalkami specjalnymi wyprodukowano 22.806 skrzyń. Oznacza to wykonanie państwowego planu produkcji w 119 proc.

Monopol zwiększył znacznie produkcję „liliputów”, które cieszą się coraz większym powodzeniem kosztem zapalek fajkowych i gabinetowych.

## Jakie będą dalsze losy WZO?

Komitet ścisły WZO pod przewodnictwem Komisarza Wystawy, wicemin. Kościńskiego, obradował we Wrocławiu

nad dalszymi losami Wystawy Ziemi Odzyskanych w roku przyszłym. Komitet uznał się za niekompetentny do decydowania w tego rodzaju sprawie i sporządził memoriał, zawierający argumenty za i przeciw otwarciu wystawy latem przyszłego roku. Memoriał ten przedłożony zostanie najwyższemu czynnikom państwowym do rozpatrzenia.

## O 55 tys. ton koksu więcej wyprodukuje „Biały Kamień”

Jedną z największych koksowni podległych przemysłowi węglowemu „Biały Kamień” (Dolnośląskie ZPW) jako pierwsza wykonała w dniu 29 października br. roczny plan produkcji koksu. Plan na rok bieżący przewidywał produkcję 245.200 ton koksu.

Załoga zakładu zobowiązała się do końca br. osiągnąć 121 proc. planu rocznego, to znaczy wyprodukować dodatkowo 55 tys. ton koksu.

## Blisko 1000 izb dla świata pracy dostarczy SDO jeszcze w r. b.

Przyznane kredyty na odbudowę Szczecina pozwoliły Szczecińskiej Dyrekcji Odbudowy w r. b. na wzmoczone remonty mieszkań.

10 obiektów o 400 izbach, przeznaczonych dla pracowników Centrali Zbytu produktów przemysłu węglowego. Poza tym kończy się remont 228 izb dla kolejarzy, oraz 319 izb dla pracowników zatrudnionych w różnych instytucjach i urzędach portowych, jak Zjednoczeniu Stoczni Polskich, Szczecińskim Urzędzie Morskim itp. Zwiększone zostały subwencje na odbudowę mieszkań dla reemigrantów, osiedlających się w Szczecinie.

S. D. O. przeprowadza jednocześnie planowe zabezpieczenie dużych domów. Osobny dział stanowią duże roboty, wchodzące w zakres użyteczności publicznej, na które w r. b. wydatkowanych będzie łącznie 138 mln. zł. Naprawiane są w szerokim zakresie wodociągi i kanalizacja, głównie w porcie i w dzielnicy Pomorzany.

## CZE przejmuje elektrownie samorządowe

Na podstawie ustawy o planowej gospodarce energetycznej, Centralny Zarząd Energetyki przeprowadza obecnie przejmowanie w zarząd i eksploatację elektrowni samorządowych.

14 zjednoczeń energetycznych przejmie w okresie września i października ogółem ok. 130 zakładów wytwórczych i około 200 zakładów rozdzielczych.

Pierwszym zjednoczeniem, które zakończyło przejmowanie, jest Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Bydgosko-Toruńskiego. Zjednoczenie to powiadomiło C.Z.E. o zakończeniu akcji już dnia 2 października rb.

## 90 proc. robotników współzawodniczy w Stalowej Woli

W ostatnim czasie wzrosła poważnie liczba robotników, biorących udział we współzawodnictwie na terenie huty w

Stalowej Woli. Podczas gdy w styczniu br. w hucie Stalowa Wola w akcji współzawodnictwa brało udział tylko 5 proc. pracowników, we wrześniu br. liczba ta wzrosła do 75,6 proc. W najbliższym czasie współzawodnictwo obejmie tu 90 proc. robotników. Do współzawodnictwa przygotowują się również pracownicy umysłowi tych zakładów, opracowując normy współzawodnictwa pomiędzy poszczególnymi biurami i wydziałami pomocniczymi.

## Kombinat „Lenko” wykonał plan roczny

(hs) W Państwowych Zjednoczonych Zakładach Przem. Lniarskiego Nr. 2 „Lenko” w Bielsku przedzłaznie całego kombinatu wykonały na dzień 28 października plan roczny w 100,3 proc. Tkalnica zakładu w Wilanowicach wykonała plan roczny w dniu 18 października w 100,2 proc., a dział pro-

dukcji tkanin technicznych kombinatu na dzień 30 października w 116 proc.

Do końca roku przewiduje się, iż kombinat wykona ponad plan 800.000 kg przędzy, 1.200.000 mb. tkanin, 15.000 mb. pasów transmisyjnych, 700.000 mb. taśm, 30.000 mb. węży strażackich, i 28.000 mb. ceraty.

## Rybacy czechosłowaccy w Giżycku

Do Giżycka przybyła 25-osobowa wyprawa rybaków czeskich, m. in. dwóch wybitnych ichtiologów.

Uczestnicy wycieczki, oprowadzani przez przedstawicieli Związku Samopomocy Chłopskiej i organizacji rybackich, zwiedzili w Giżycku liceum rybackie, stację jeziorową, zakład impregnowania sieci, wytwórnię konserw rybnych oraz spółdzielce i państwowe ośrodki rybackie. Po zaznajomieniu się z systemem urządzeń zastosowanych w

sztucznych wylęgarniach w Węgorzowie, Mikołajkach i Szwardkach, wycieczka czeska powróci do Warszawy.

**Na rozdrożu życia**

Czy pobrać się w olbrzymi słońce?

**„Moda i Życie Praktyczne”**

Nr. 31 Kr. 3/49-1

### Udoskonalone krosna polskiej produkcji

Dolnośląska Fabryka Krosien w Dzierżoniowie rozpoczęła produkcję nowego udoskonalonego krosna. Krosno to posiada szerokość 80 cm, zamiast do tychczasowych 70 cm oraz szereg nowych elementów, m. in.: przyrząd kontrolujący i sprawdzający, dzięki czemu można na takim krosnie pracować bez większych przerw wywołanych uszkodzeniami względnie rozregulowaniem mechanizmu. Poza tym, z uwagi na to, że krosno wykonane jest bardzo do-

### PZS-y poznańskie górą

Państwowe Zakłady Samochodowe w Poznaniu mogą się poszczycić wykonaniem planu za ub. miesiąc w 124,9 proc. We wrześniu br. odnowionych zostało 47 samochodów a odlewnia i warsztaty wyprodukowały 84 t. części zamienne. Oddział silnikowy w tym samym czasie wyprodukował 25 silników oraz wykonał przeszło 80 drobnych napraw.

Sukces ten zawdzięczają zakłady przede wszystkim zaangażowaniu organi-

**Filharmonia Stołeczna**  
ulica „owonrodzka 4” „ROMA”

**Koncert Symfoniczny**

Piątek dn. 5.XI. o godz. 19

Orkiestra Filharmonii Stołecznej

Dyrektor: WITOLD RYBICKI. Fortepian: LEONARD CASSINI (Anglia)

Oraz Reprezentacyjny Chór Związku Harcerstwa Polskiego przygotowany przez W. Skoraczewskiego.

— Poemat o Stalinie. Chopin — Concert fortepianowy e-moll. Glieré — Braterstwo Narodów. Dyrekcja F. S. uprzedza, że publiczność o punktualne przychodzenie na koncerty. Po rozpoczęciu koncertu drzwi na sale będą zamknięte.

K 16911-0

Woj. Stajom Ochrony Roślin pod rozważę

# Czas skończyć z plagą gryzoni

W roku gospodarczym 1946/47 myszy i inne gryzonie polne spowodowały w rolnictwie straty sięgające setek milionów złotych. Nie mniej kosztowała Skarb Państwa walka z tą plagą. Walka niejednokrotnie beznadziejna. Rozmiary plagi gryzoni były bowiem wprost katastrofalne. Groził nam głód.

Myszy atakowały zboże po wysianiu, w okresie wzrostu i dojrzwania w „kopach” i stodołach. Po żniwach „mysia ofensywa” przerzuciła się na pola ziemniaczane i plantacje buraków cukrowych. W woj. olsztyńskim, w części woj. gdańskiego, szczecińskiego i na Śląsku zbiory zbożowe wyniosły dwa do trzech kwintali z hektara. Resztę zjadły myszy. Szczęciem surowa zima i późniejsze wiosenne roztopy położyły kres mysiemu niebezpieczeństwu. To m. in. pozwoliło rolnikom na osiągnięcie w br. wspaniałych plonów. Przypominamy o tych sprawach dlatego, że dochodzą nas z terenu niepokojące wiadomości będące zapowiedzią nowej myskiej ofensywy.

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Bałtyckiego” zamieszczono taki list czytelnika: „Przed trzema miesiącami byłem w Gdańsku na konferencji powiatowej, na której m. in. była poruszona sprawa zwalczania plagi myszy. Prezes Pow. ZSCH. zapowiedział, że już zwrócił się do Woj. St. Ochr. Roślin i czeka na rezultat. Minęły już trzy miesiące i nie ma żadnych rezultatów, a myszy się mnożą w tak szybkim tempie, że grozi nam zniszczenie przyszłych plonów. W stertach zboża jest ich tyle, że formalnie rusza się słońca, pełno ich w budynkach i w polu. Niektórzy rolnicy zastanawiają się, czy w ogóle siał, w obawie, że nim wzrosnie i dojrzeje, to wszystko myszy zjedzą. Co na to Woj. St. Ochrony Roślin w Gdańsku — zapytuje czy telnik w zakończeniu swego listu.

Nie lepiej przedstawia się „mysia sprawa” na terenie woj. szczecińskiego. Na razie myszy grasują tam w stodołach. Rolnicy zająć się wem i zbiorem okopowych nie mają czasu na przeprowadzenie omłotów. Zboże „młócone” jest przez myszy. Pomijając już straty z jakimi, z tego powodu, musimy się liczyć, grozi nam w roku przyszłym o wiele większe niebezpieczeństwo. Myszy bowiem wyjdą ze stodół i magazynów w pole i zaczną podobną robotę jak przed dwoma laty. Tu trzeba pamiętać, że walka z plagą gryzoni nie jest łatwa, pociąga za sobą ogromne koszty materialne i olbrzymi wkład pracy. Niebezpieczeństwo można zażegnać, ale w za rodku.

Na terenie niektórych województw doceniono wagę zagadnienia. M. in. w woj. lubelskim już od miesiąca prowadzi się generalną akcję przeciw szkodnikom polnym. Ponad osiem tysięcy hektarów oczyszczono przy pomocy trutek i świec dymnych tak, że rolnicy bez obawy mogli kontynuować zasiewy. Obecnie na obszarze ponad 12 tys. ha zakłada się zatrutą przynętę. Walkę przeprowadza się zarówno z myszami jak i chomikami. Rozdzielono wśród rolników ponad trzy tys. świec dymnych, ponadto Państwowy Instytut Weterynarii przygotował 1500 litrów szczepionki przeciwtyfusowej, która będzie rozłożona na terenach leżących odłogiem. Osiągnięcia St. Ochrony Roślin byłyby niewątpliwie większe gdyby nie

## Rzemiosło na Pomorzu Zachodnim

W akcji odbudowy zniszczeń na terenie Pomorza Zachodniego wielką rolę odgrywa rzemiosło. Bez rzemieślników nie byłaby możliwa odbudowa miast i wsi.

Izba rzemieślnicza, która ma pieczę nad rzemiosłem całego województwa ustaliła plan ilościowy i zawodowy warsztatów, jakie na tym terenie są potrzebne w miarę rozwoju życia gospodarczego i zabudowania się poszczególnych terenów. W roku 1946 zaplanowano osiedlenie i założenie 3840 warsztatów różnych branż; plan został wykonany w 100 proc., a nawet nieco przekroczony, bowiem pod koniec roku na Pomorzu Zachodnim czynnych było 3865 warsztatów.

Plan na rok 1947 przewidywał, że pod koniec roku będzie na ziemi zachodnio-pomorskiej czynnych 5800 warsztatów; w rzeczywistości kod koniec roku pracowało 5800 placówek rzemieślniczych

biurokratyczna formalistyka niektórych urzędów i instytucji, zobowiązanych do brania udziału w akcji przeciw gryzoniom.

Jak przedstawia się sprawa na terenie innych województw o tym na razie głucho. Być może St. Ochrony Roślin są bardzo zajęte swą pracą. Nie sądzimy, by rolnicy wyolbrzymiali niebezpieczeństwo rodzącej się plagi gryzoni. Niebezpieczeństwo to jest całkiem realne i rzeczą odpowiednich władz jest zwrócenie na to uwagi zanim osiągnie rozmiary klęski. Dotyczy to w

pierwszym rzędzie terenów rolniczych Ziemi Odzyskanych. Rowy, odłogi, tereny częściowo zaminowane stanowią niebezpieczną wylegarnię gryzoni. Np. w woj. olsztyńskim istnieje ok. 2500 ha odłogów i ponad 40 tys. ha ziemi przeznaczonej na zalesienie. Tereny te to myślicz królestwo. Podobnie jest w zniszczonych powiatach woj. szczecińskiego.

Wojewódzkie Stacje Ochrony Roślin nie przejawiające na swym terenie większej działalności, powinny przystąpić niezwłocznie do generalnej ofensywy jeszcze przed nadejściem mrozów. Zaniedbanie na odcinku walki z gryzoniami może spowodować przykre następstwa dla naszej gospodarki żywnościowej (mil.)

## Kredyty dla małorolnych woj. lubelskiego i rzeszowskiego

Państwowy Bank Rolny uruchomił na zlecenie Min. Rolnictwa i R. R. średnioterminowy kredyt z Państwowego Funduszu Ziemi w wysokości — 146.250.000 zł.

Kredyt ten przeznaczony jest dla gospodarstw mało- i średniorolnych na zakup inwentarza żywego w woj. lubelskim i rzeszowskim.

Jako pomoc gospodarstwom powstałym z parcelacji dla woj. lubelskiego przeznaczono 13 mln. zł, dla woj. rzeszowskiego 5 mln. złotych.

Dla gospodarstw zniszczonych działaniami wojennymi w woj. lubelskim przyznano 29 mln. zł, w woj. rzeszowskim 10 mln. zł.

Pomoc dla gospodarstw osiedleńczych w woj. lubelskim wyniesie 25 mln. zł, a w woj. rzeszowskim 63 mln. złotych.

Przy rozdziale kredytów szczególnie pod uwagę będą brane najbardziej zniszczone powiaty: Hrubieszów i Tomaszów w woj. lubelskim oraz Lesko, Sanok, Przemysł, Lubaczów, Gorlice, Jasło i Krosno w woj. rzeszowskim.

Wysokość kredytu dla jednego posiadacza drobnego gospodarstwa rolnego nie może przekraczać ceny rynkowej konia lub krowy. Kredyt udzielany jest na okres trzyletni z tym, że pierwsza rata płatna będzie w październiku 1951 roku.

## Wodociągi w osiedlach wiejskich

W trosce o dostarczenie dla osiedli wiejskich dobrej wodv. rejonowe kierownictwa robót wodno-melioracyjnych, podległe Min. Rolnictwa i R. R. wybudowały w r. 1948 — 262 studnie wiejskie, które obsługują ponad 1.000 gospodarstw chłopskich.

W trakcie budowy znajduje się jeszcze ok. 800 studni, które zostaną oddane do użytku już w najbliższym czasie. Ponadto w rb. dla osiedli wiejskich w woj. krakowskim i podlaskim wykańczą się budowę 3 wodociągów wiejskich.

## Obuwie dla rolników

Spółdzielczość wiejska rozprowadza wśród chłopów większe ilości czeskiego obuwia roboczego. Zapotrzebowania na to obuwie stale wzrastają. W tej chwili pozostaje jeszcze do rozprowadzenia na rynku wiejskim ok. 100 tys. par butów tego typu. Jest to ostatnia partia obuwia przemysłowego czeskiego, które będzie rozprowadzone w tym roku.

Licząc się z tym, że posiadane zasoby butów czeskich nie pokryją zapotrzebowania, przydzielono dla wsi dodatkową partię około 80 tys. par butów przemysłowych produkcji krajowej. Buty te będą rozprowadzone w najbliższym czasie.

Oprócz obuwia przemysłowego robo-

czego, przydzielone zostały na rynek wiejski pewne ilości półbutów damskich i męskich, trzewików dziecięcych oraz drewniaków również produkcji krajowej.

Ponadto obecnie już rozprowadzane jest w terenie czeskie obuwie luksusowe, przeznaczone dla wsi. Ogólna ilość obuwia luksusowego czeskiego, przeznaczonego dla wsi, wynosi 400 tys. par.

Niezależnie od obuwia czeskiego i krajowego, Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” otrzymała do rozprowadzenia 100 tys. par obuwia gumowego, jak kalosze, welingtony i śniegowce.

## Spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze na Dolnym Śląsku

Na 57 spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, jakie zostały zorganizowane na terenie Dolnego Śląska, 34 chce dać pracować kolektywnie. Łączą one 702 członków i zajmują obszar 8.834 hektary. Inwentarz tych 34 spółdzielni wynosi obecnie 607 koni, 704 krowy oraz 94 woły.

Dwie spółdzielnie składają się z re-

patriantów z Rumunii, cztery z repatriantów z Francji, jedna spółdzielnia obejmująca 14 majątków w powiecie strzelińskim składa się z repatriantów z Saksonii i Turynii, trzy spółdzielnie mają element z Podhala, trzy koncentrują osadników żydowskich, jedna z repatriantów z Kanady, pozostałe założyli rolnicy z województw centralnych.

Spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze placą tylko 8 procent podatku gruntowego, zwolnione są od wplat na FOR. Rozprowadzono wśród nich ostatnio kredyt na zakup inwentarza w wysokości 11 milionów złotych i uwzględniono w większej mierze przydział koni duńskich.

Obecnie przygotowuje się dla trwałych spółdzielni parcelacyjno-osadniczych kredyt długoterminowy na remont budynków gospodarczych i mieszkalnych oraz na inwestycje. Prócz tego powstał specjalny Fundusz Społeczny na pokrycie potrzeb kulturalnych spółdzielni, jak świetlice, radiofonizacja biblioteki, czytelnie itd.

## Siewy jesienne na Śląsku

(am) Jesienna akcja siewna na Śląsku dała rezultaty, które w ujęciu cyfrowym przedstawiają się następująco: do dnia 20 października br. obsiano rzepakiem — 4.270 ha, z czego 3.763 na Opolszczyźnie, żytem obsiano łącznie 175.255 ha (84 proc. planu), z cze-

## Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej (w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Bydgoszcz 29 X	Warszawa 3 XI	Lublin 29 X	Katowice 20 X
Pszonica . . . . .	3.500	3.550	3.450	3.550
Zyto . . . . .	2.175	2.225	2.225	2.240
Jęczmień pastewny . . . . .	2.175	—	—	—
Jęczmień przemysłowy . . . . .	2.175	2.125	2.075	2.144
Jęczmień browarniany . . . . .	—	—	—	—
Owies . . . . .	2.075	2.175	2.075	2.090
Mieszanka pastewna . . . . .	—	—	1.800-1.900	—
Gryka . . . . .	3.800-4.000	3.800-4.000	3.600-3.800	—
Proso grube . . . . .	3.100-3.300	—	3.300-3.500	—
Kukurudza . . . . .	—	—	—	—
Mąka pszenna 97% . . . . .	4.650	4.600	4.650	4.650
Mąka pszenna 80% . . . . .	5.400	5.400	5.400	5.600
Mąka pszenna 70% . . . . .	5.600	5.700	5.500	6.150
Mąka pszenna 67% . . . . .	6.000	6.000	6.050	6.150
Mąka pszenna 50% . . . . .	6.500	6.650	6.700	6.700
Mąka poślednia . . . . .	3.300	3.250	3.500	3.350
Mąka żytnia 97% . . . . .	3.000	3.000	3.100	3.050
Mąka żytnia 80% . . . . .	3.300	3.250	3.400	3.350
Mąka żytnia 65% . . . . .	4.000	4.000	4.100	4.050
Mąka ziemniaczana . . . . .	—	7.700-8.000	—	8.300
Otreby pszenne . . . . .	1.350	1.350	1.350	1.350
Otreby żytnie . . . . .	950	950	950	950
Otreby jęczmienne . . . . .	850	850	850	1.000
Otreby owsiane . . . . .	—	—	6.100	5.700
Otreby kukurudziane . . . . .	850	850	850	850
Kasza jęczmienna 63% . . . . .	4.100	4.100	4.100	4.100
Kasza perłowa 46% . . . . .	5.300	5.300	5.300	5.300
Kasza jadalna . . . . .	—	7.000-7.200	6.200-6.500	6.700-6.900
Kasza gryczana . . . . .	—	11.000-11.500	10.000-10.500	—
Pęczak . . . . .	4.100	4.100	4.100	—
Groch polny . . . . .	700-8.000	—	—	—
Groch Viktoria . . . . .	4.900-5-200	—	—	—
Groch „Folger” . . . . .	—	—	—	—
Groch pastewny . . . . .	—	—	—	—
Fasola biała jedn. . . . .	—	—	—	4.800-5.000
Fasola kolorowa . . . . .	—	—	—	3.700-3.900
Fasola „Jasiek” . . . . .	—	—	—	—
Pohłk . . . . .	—	—	—	—
Wyka . . . . .	5.500-3-800	—	—	4.200
Peluszka . . . . .	3.500-3.800	—	—	—
Łubin żółty . . . . .	—	—	—	—
Łubin słodki . . . . .	—	—	—	—
Łubin gorzki . . . . .	—	—	—	—
Łubin niebieski . . . . .	—	—	—	—
Łubin odgorzyczony . . . . .	—	—	—	—
Seradela . . . . .	—	—	—	—
Rzepak ozimy . . . . .	5.900-6.200	6.500-6.600	6.300-6.600	6.300-6.500
Rzepak jary . . . . .	5.600-5.800	5.800-6.000	5.800-6.000	—
Rzepak przemysłowy . . . . .	—	—	—	—
Rzepak letni . . . . .	—	—	—	—
Siemka lnia . . . . .	12.000-13.000	11.500-12.500	12.000-12.500	14.000-15.000
Siemka konopna . . . . .	—	—	6.500-7.000	8.600-9.000
Linianka . . . . .	6.500-7.000	—	7.000-7.500	—
Mak niebieski do siewu . . . . .	14.000-15.000	15.000-16.000	17.000-18.000	15.000-16.000
Gorzyczka . . . . .	6.500-7.000	—	6.500-7.000	—
Inkarnatka . . . . .	—	—	—	—
Konicz. czern. czyszcz. . . . .	—	—	—	—
Konicz. biała czyszcz. . . . .	—	—	—	—
Koniczyna czerw. sur. . . . .	—	—	—	—
Koniczyna biała sur. . . . .	—	—	—	—
Koniczyna szwedzka . . . . .	—	—	—	—
Nasiona buracz. past. . . . .	—	—	—	—
Nasiona buracz. miesz. . . . .	—	—	—	—
Kminek . . . . .	—	—	—	—
Rzepak ścierniskowy . . . . .	—	—	—	—
Gymotka . . . . .	—	—	—	—
Nasiona marchwi . . . . .	—	—	—	—
Nasiona brukwi . . . . .	—	—	—	—
Nasiona pomidorów . . . . .	—	—	—	—
Lucerna . . . . .	—	—	—	—
Makuch kokosowy . . . . .	—	—	—	—
Makuch lniany . . . . .	3.800-4.000	3.350-3.450	3.700-3.900	—
Makuch rzepakowy . . . . .	1.500-1.600	—	1.600-1.700	—
Śrut kokosowy . . . . .	—	—	—	—
Śrut lniany . . . . .	3.000-3.200	2.100-2.200	—	—
Śrut rzepakowy . . . . .	1.300-1.400	—	—	—
Śrut sojowy . . . . .	—	—	—	—
Olej lniany . . . . .	58.000-60.000	51.000-52.000	—	50.000-63.000
Olej rzepakowy surowy . . . . .	26.000-27.000	23.000-23.500	—	—
Polost lniany . . . . .	75.000-80.000	—	—	—
Chmiel (50 kg) 1 pat. . . . .	—	—	55.000-63.000	—
Słoma żytnia luzem . . . . .	400-450	—	—	—
Słoma pras. żytnia . . . . .	5.000-5.500	550-600	700-750	450-550
Siano zw. luzem . . . . .	—	700-800	800-850	650-750
Siano zw. prasowane . . . . .	—	—	—	—
Siano pras. n/oteckie . . . . .	650-750	—	—	530-600
Ziemniaki jadalne . . . . .	—	550	500	500
(dla producenta) . . . . .	—	650	570	570
(dla ap. handlowego) . . . . .	—	—	—	480-550
Ziemniaki przemysłowe . . . . .	—	400	450	—
(dla producenta) . . . . .	—	520	520	—
(dla ap. handlowego) . . . . .	—	775-825	600-800	650-750
Marchew jadalna . . . . .	75-900	1.600-1.100	600-700	800
Kapusta . . . . .	650-750	—	—	—
Kapusta kiszona . . . . .	—	1.200-1.700	800-1.000	650-750
Buraki . . . . .	—	1.800-2.000	2.000-2.300	2.000-2.500
Pietruszka . . . . .	—	—	—	—
Jabłka jadalne . . . . .	5.000-7.000	—	11.000-12.000	—
Jabłka przem. . . . .	—	—	—	2.500-3.000
Jabłka zimowe 1 gat. . . . .	—	—	—	—
Cebula . . . . .	1.300-1.600	1.900-2.100	1.500-1.600	1.500
Tendencja: . . . . .	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż: . . . . .	—	—	—	—

## Spadek cen warzyw

Dobre urodzaje ogrodnicze sprawiły, że możemy wyeksportować za granicę znaczne ilości marchwi, kapusty, selerów i porów. Dobre urodzaje odbijają się na zwiększeniu podaży na targach. Ostatnie notowania Centralnej Spółdzielni Ogrodniczej, która prowadzi hurtowe targi warzywne, mówią o dalszym spadku cen warzyw. I tak za 100 kg buraków żądano 1000 zł, za 100 sztuk kalafiorów, w zależności od gatunku od 2.500 do 3.500 zł, za 100 sztuk kapusty białej pierwszego gatunku po 2.000 zł, za 100 sztuk kapusty włoskiej — 1.500 zł, czerwonej — 3000 zł, za 100 kg marchwi od 500 do 700 zł, za 100 pęczków rzodkiewek od 700—800 zł, za 100 sztuk sałaty od 800—1000 zł, za 100 sztuk selerów od 2.500 do 3.000 zł.

Centralna Spółdzielnia Ogrodniczej, która prowadzi hurtowe targi warzywne, mówią o dalszym spadku cen warzyw. I tak za 100 kg buraków żądano 1000 zł, za 100 sztuk kalafiorów, w zależności od gatunku od 2.500 do 3.500 zł, za 100 sztuk kapusty białej pierwszego gatunku po 2.000 zł, za 100 sztuk kapusty włoskiej — 1.500 zł, czerwonej — 3000 zł, za 100 kg marchwi od 500 do 700 zł, za 100 pęczków rzodkiewek od 700—800 zł, za 100 sztuk sałaty od 800—1000 zł, za 100 sztuk selerów od 2.500 do 3.000 zł.

570 tysięcy cukru w r. b.

# Wyścig polskich cukrowników

**C**UKROWNIE na terenie całego kraju rozpoczęły już kampanię. Nie czas na początku tego okresu intensywnej pracy, na jakiegokolwiek wnioski. Można jednak na niektórych odcinkach przeprowadzić porównanie z rokiem ubiegłym i scharakteryzować ogólnie warunki startu tegorocznej kampanii cukrowniczej.

Jeśli chodzi o wegetację i syntezę cukru w buraku, ostatnie lata były gorsze niż w roku ubiegłym. Wilgoć i mniejsza ilość słońca nie sprzyjały wytwarzaniu cukru w buraku. Natomiast wpłynęło to na powiększenie wagi korzenia buraka, a tym samym plonu z hektara. W ub. roku plon ten wynosił około 160 kwintali z 1 ha. w br. — około 180 kwintali z 1 ha. Niemalą rolę odegrała tu obok warunków atmosferycznych również lepsza uprawa i większa ilość nawozów sztucznych (azotowych, potasowych i fosforowych), które mają ogromny wpływ na rozwój buraka.

## ZBIORY

Ogólny rezultat zbiorów buraków cukrowych na terenie całego kraju można oszacować na około 41 milionów kwintali. Jest to rok bardzo pożyteczny z punktu widzenia rolnika, który zwiększa swoją dochodowość, dostarczając buraki na wagę. Cukrownicy natomiast są nieco pokrzywdzeni, gdyż rozpoczęła kampanię z zawartością cukru w burakach o około 0,3 proc. mniej niż w roku ubiegłym. Jednakże ostatnie tygodnie września i pierwsze tygodnie października — ciepło i nasłonecznienie — wpłynęły na powiększenie zawartości cukru w burakach, która obecnie zaczyna się zbliżać do zawartości cukru w ubiegłym roku. Różnica bardzo zmalała i jeszcze się zmniejsza. Występuje to wybitnie na terenach północnych (Zjednoczenie Gdańskie), gdzie wegetacja, a tym samym wykopki są spóźnione o blisko dwa tygodnie.

Najbardziej charakterystyczną cechą tegorocznej kampanii buraków jest zajęcie pierwszych miejsc przez Ziemię Odzyskaną pod względem zawartości cukru w buraku. Pierwsze miejsce zajęło Zjednoczenie Opolskie, drugie — Zjednoczenie Gdańskie, trzecie — Zjednoczenie Dolnośląskie. Za nimi kroczą: warszawskie, poznańskie i pomorskie, a na końcu lubelskie co jest wielką niespodzianką.

## 570 TYS. TON W RB.

Wszystkie cukrownie są już w ruchu z wyjątkiem dwóch odbudowywanych się na Pomorzu Zachodnim. Są to: Gryfice i Kluczew. Gryfice zostaną uruchomione już w połowie listopada natomiast Kluczew — nieco później.

Tegoroczną produkcję cukru można oszacować na z górą 570 tys. ton. Urządzenia techniczne oraz wyposażenie cukrowni w aparaty i materiały postąpiło naprzód. Doskonalenie personelu dało również bardzo dobre wyniki. Cukrownie rozpoczęły pracę w przyspieszonym tempie. Pozwala to przypuszczać, że kampania będzie zakończona w

przewidywanym terminie, co jest ważne, gdyż w razie przedłużenia się kampanii aż do nadejścia mrozów grożą straty cukru w burakach.

Obecnie fachowcy przystąpili do wyszukania ulepszonych metod produkcji cukru. Po opracowaniu metod na skalę półfabryczną zostaną rozpoczęte próby w jednej z fabryk na terenie okręgu poznańskiego. Dokładne przygotowanie cukrowni pod względem wyposażenia w aparaturę i przeanalizowanie projektowanych procesów technologicznych pozwalają przypuszczać, że próby te dadzą pomyślne rezultaty.

## CUKROWNICY

### WSPÓLZAWODNICZA

Podobnie jak w roku ubiegłym — stanęły cukrownie do współzawodnictwa pracy na terenie Zjednoczeń i pomiędzy Zjednoczeniami w całym kraju. Charakter przemysłu cukrowniczego nie pozwala zastosować współzawodnictwa indywidualnego, więc może być stosowane tylko współzawodnictwo zbiorowe.

Zeszloroczne współzawodnictwo dało pomyślne wyniki i przyczyniło się do zwiększenia wydajności, zmniejszenia ilości spalnego węgla na jednostkę surowca oraz szeregu oszczędności w dziedzinie zużycia materiałów pomocniczych i robocizny. Niewątpliwie i w roku bieżącym wyniki współzawodni-

ctwa wpłyną korzystnie na ogólny rezultat kampanii.

Do zeszlorocznych konkurencji we współzawodnictwie zostały dołączone w bieżącym roku nowe konkurencje, a mianowicie dążenie do jak najmniejszej ilości postojów fabryk podczas kampanii i zmniejszenie ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Tegoroczny start cukrowni na terenie całego kraju można określić jako udany. Dalszy przebieg kampanii zależy oczywiście od bardzo wielu czynników, ale w olbrzymym stopniu od tego, czy człowiek będzie pracował sprawnie i wytrwale. W ubiegłym roku pierwszeństwo we współzawodnictwie zdobyło Zjednoczenie Warszawskie. Kto przejmie prymat w roku bieżącym? Dowiemy się w najbliższym czasie.

## WOJCIECH WŁODARSKI

### O 240 km. bliżej z Poznania do Gdańska

## Kanał Warta-Gopło uruchomiony zostanie w marcu

Budowa 32 kilometrowego kanału Warta — Gopło, który stanowić będzie część drogi wodnej Śląsk — Wybrzeże, postępuje szybko naprzód.

Dotychczas wykonano już 80 procent planowanych robót. Ukończono budowę czterech śluz komorowych o konstrukcji żelbetonowej, wybudowano 4 mosty na trasie, oraz wykonano wykopy i nasypy o ogólnej objętości 1,5 miliona metrów sześciennych.

## Akcja kredytowa Narodowego Banku Polskiego

Działalność kredytowa Narodowego Banku Polskiego w III kwartale b. r. prowadzona była w ramach kwartalnego planu kredytowego, który jest częścią składową Państwowego Planu Finansowego.

W III kwartale zanotowano zapotrzebowanie na kredyty zarówno ze strony jednostek produkcyjnych, jak i ze strony państwowych i spółdzielczych organów zaopatrzenia i dystrybucji. Zapotrzebowanie to zaspokojone zostało przez Narodowy Bank Polski częściowo bezpośrednio, a mianowicie odnośnie jednostek gospodarczych objętych bezpośrednim finansowaniem oraz częściowo za pośrednictwem banków operacyjnych w ramach ich kompetencji.

Ogólny wzrost akcji kredytowej wyrażał się kwotą 23.918 mln., w tym kredyty bezpośrednie wzrosły o 15.110 mln., tj. o 19 proc. w stosunku do II kwartalu. Akcja kredytowa Narodowego Banku Polskiego zamyka się na ultimo III kwartalu sumą 205.366 mln.

Jeżeli chodzi o poszczególne rodzaje kredytów, to jedynie kredyty eksportowe wzrosły mocniej niż było to

przewidziane w planie kwartalnym. Inne rodzaje kredytów nie osiągnęły planowanych limitów, co można uznać za objaw korzystny, gdyż na skutek przyspieszenia cyklu inkasowego oraz w związku z wygospodarowaniem środków własnych przedsiębiorstwa, nie były zmuszone do uciekania się w takim stopniu do kredytów bankowych, jak to przewidywał kwartalny plan kredytowy.

Warto jest podkreślić fakt zwiększającego się udziału kredytów bezpośrednich w ogólnej kwocie akcji kredytowej NBP, co jest wynikiem dalszej realizacji systemu finansowego, który przewiduje coraz szerszy zakres akcji finansowania bezpośredniego. Kredyty bezpośrednie na ultimo II kwartalu wynosiły 44 proc., a na ultimo III kwartalu 46 proc. ogólnej sumy, wykazując dalszą tendencję rozwojową.

Ten wzrost procentowy został wywołany przejściem pod bezpośrednie finansowanie NBP w III kwartale przemysłu mineralnego i elektrotechnicznego.

Jeżeli chodzi o kredyty pośrednie NBP, to mimo, iż stan ich w cyfrach absolutnych wykazał w III kwartale wzrost o 8.808 mln., to jednak stosunek procentowy tych kredytów do ogólnej akcji banków operacyjnych, inaczej stopień finansowania się banków operacyjnych uległ w III kwartale zmniejszeniu (według danych orientacyjnych) o 3,9 proc. Jest to zjawisko o stałej tendencji powodowane coraz większą akumulacją lokat celowych i własnych środków banków operacyjnych.

## Samochody, traktory i motocykle otrzymane z Czechosłowacji

Dzięki polsko — czechosłowackiej umowie gospodarczej uzyskaliśmy potężne zaplecze w postaci nowoczesnego przemysłu motoryzacyjnego Czechosłowacji.

W ramach tej umowy Polska otrzymuje w rb. 2.000 samochodów osobowych „Skoda” — typu „Tudor” i 200 samochodów ciężarowych „Skoda 1101”.

Następnym etapem naszej współpracy będzie uruchomienie fabryki doskonałych czeskich traktorów „Zetor 25” na Ziemiach Odzyskanych.

Do tego jednak czasu jeszcze kilka transportów po 800 sztuk traktorów czeskich zasilą park maszynowy Technicznej Obsługi Rolnictwa.

Równocześnie z rozwojem współpracy gospodarczej nastąpiło zbliżenie sportu motorowego obu krajów.

Po pierwszym udanym starciu na-

szych motocyklistów w zeszlorocznej 6-ciodniówce w Czechosłowacji, gościliśmy w rb. kilkakrotnie sportowców czechosłowackich.

Największym jednak sukcesem w tej dziedzinie było przeprowadzenie gigantycznej imprezy M. M. M., która pozwoliła tak zawodnikom, jak i organizatorom na serdeczne ugruntowanie wzajemnych stosunków, oraz na ustalenie wspólnego kalendarza sportowego na rok 1949.

Rozmowy przeprowadzone w czasie Maratonu przez przedstawicieli polskiej i czechosłowackiej motoryzacji dotyczyły nie tylko zagadnień sportu motorowego, ale doprowadziły do uzyskania zezwolenia na sprowadzenie większej partii motocykli „Jawa” 250 cm<sup>3</sup> — motocykli, które już od kilku lat zdają doskonale najcięższe próby.

## Z życia gospodarczego ZSRR

### Jesienne siewy i zbiory

Według oficjalnych danych, kolchozy i gospodarstwa chłopskie wykonały plan zasiewów jesiennych w 100,6 proc. Obszar zasiewów pszenicy i żyta powiększył się w porównaniu z październikiem ubiegłym o 2,5 miliona hektarów. Szczególnie wzrosły zasiewy pszenicy, m. in. na Ukrainie zasiano w tym roku o 643 tysiące ha pszenicy więcej, aniżeli w r. ub., na Kaukazie północnym — o 430 tys. ha więcej.

Na Ukrainie zakończono w tych dniach zbiór buraka cukrowego. Do cukrowni dostarczono już przeszło 90 proc. zebranych buraków. Dobiaża również końca zbiór kukurydzy, słoneczników i kartofli. Stacje maszynowo-traktorewe wykonały plan roczny w 109,5 proc. Zorano i zasiano o 11,6 miliona hektarów więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

### Zaoszczędzone miliony w przemyśle

W ciągu 9 miesięcy rb. zakłady przemysłowe Leningradu zaoszczędziły 422 miliony rubli ponad plan. Jest to skutek usprawnienia metod produkcji, ob-

niżki kosztów wytwarzania, podniesienia wydajności pracy i stosowania nowych mechanizmów.

### Gospodarka państwowych majątków rolnych

Radziecki minister Sowchozów (państwowych majątków rolnych) Skwarcow oświadczył, że obszar zasiewów w tych majątkach, w porównaniu z rokiem ubiegłym, powiększył się o 22 proc., w tej liczbie zasiewów pszenicy o 54 proc., pogłowia bydła rogatego i owiec o 20 proc., a stan trzody chłwejnej o 50 proc. Majątki państwowe wykonały w roku bieżącym plan dostaw zbożowych przed terminem i dostarczyły ponad plan o 42 tys. ton zboża więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Podobnie przekroczone zostały znacznie dostawy mleka, mięsa, wełny itd.

Według prowizorycznych obliczeń majątki państwowe przyniosą w r. b. 125 milionów rubli dochodów ponad plan. Powiększyła się również wydajność pól. Tak np., największy majątek „Gigant” zebrał w roku bież. z 20 tysięcy hektarów przeciętnie po 18,9 centnarów zboża, a z pól, które otoczone są lasami ochronnymi — po 27 centnarów.

## Wśród wydawnictw

### Zagadnienie ekonomii politycznej socjalizmu w ZSRR

Pod powyższym tytułem\*, jako tom siódmy Biblioteki Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, ukazał się bardzo ciekawy zbiór prac wybitnych ekonomistów radzieckich, w opracowaniu prof. Edwarda Lipińskiego.

Prace zamieszczone w tym zbiorze poruszają różnorodne zagadnienia ekonomii politycznej socjalizmu. W ten sposób czytelnik polski będzie mógł z jednej strony poznać fragment dorobku naukowego ekonomistów radzieckich, z drugiej zaś strony bliżej zapoznać się z niektórymi z nowych aspektów, jakie wnoszą do teorii ekonomii politycznej doświadczenia radzieckie. A zatem, jak to słusznie podkreślił w

przedmowie dr Stefan Jędrzykowski, wydawnictwo to wypełni, częściowo przynajmniej, dotkliwą lukę istniejącą w literaturze ekonomicznej w języku polskim.

Wstępnie do tego interesującego zbioru prof. Lipiński omawia zagadnienie praw ekonomicznych w ustroju socjalistycznym oraz charakteryzuje stosunek ekonomii marksistowskiej do ekonomii burżuazyjnej, podkreślając, że socjalistyczna ekonomia oznacza zasadniczą krytykę ekonomii starej, która polega „na zdemaskowaniu i odcięciu się od tego, co w starym jest reakcyjne”, a jednocześnie na przetworzeniu i przyswojeniu jego wartościowej zawartości.

Pierwszą pozycję w zbiorze stanowi broszura wydana przez Wszechniczyk Kowy Komitet do Spraw Wyższego Szkolnictwa ZSRR (Moskwa, 1944) jako materiał dla nauczających ekonomii politycznej. W broszurze tej znajduje się szereg wyjaśnień co do właściwej interpretacji niektórych zasadniczych zagadnień z zakresu ekonomii

politycznej oraz wytyczne odnośnie jej wykładu.

Drugą pozycją jest praca wybitnego ekonomisty A. Leontiewa, autora wydanej ostatnio w języku polskim broszury o przedmiocie i metodzie ekonomii politycznej („Biblioteka Ekonomiczna” wyd. „Książka”).

W pracy swej pt. „O zagadnieniach ekonomii politycznej socjalizmu”, Leontiew charakteryzuje dorobek tej ekonomii, wskazując na historyczną rolę Lenina i Stalina, jako jej twórców.

„Marks i Engels — pisze Leontiew — mogli tylko naszkicować ogólny kierunek rozwoju społecznego po załamaniu się kapitalizmu. Doszukiwanie się w pracach Marksa i Engelsa zakończonego systemu socjalistycznej ekonomii politycznej byłoby rzeczą niemiłą i sprzeczną z samym duchem marksizmu-leninizmu. Stworzenie ekonomii politycznej socjalizmu jest historyczną służbą Lenina i Stalina. Lenin... nakreślił drogę do rozwiązania największych problemów budownictwa socjalizmu, dał partii potężną broń teoretyczną w walce przeciwko wszystkim wrogom socjalizmu. W pracach Lenina położony jest kamień węgielny ekonomii politycznej socjalizmu. Zasadnicze zaś zadanie marksistowskiej analizy socjalizmu jako systemu gospodarczego, rozwiązał Stalin, uogólniając w swych pra-

cach bogate doświadczenie twórczości milionowych mas pracujących w okresie przygotowania socjalizmu oraz w późniejszym okresie dalszego rozwoju zbudowanego już socjalistycznego systemu gospodarki społecznej. W dziełach Stalina znalazła swoją syntezę naukową olbrzymia praca reformatorska...”

Po scharakteryzowaniu dorobku ekonomii politycznej socjalizmu, Leontiew wskazuje w zakończeniu, że obecnie „Związek Radziecki wstąpił w nową fazę swego rozwoju — w fazę zakończenia budowy społeczeństwa socjalistycznego i stopniowego przejścia od socjalizmu do komunizmu”.

Trzecią pozycją w zbiorze jest studium K. W. Ostrowitianowa — autora kilku przetłumaczonych już na język polski prac, jak „Zarys ekonomii przedkapitalistycznych formacji”, „Plan roboty i dzień roboczy”, „Renta gruntowa” — na temat zagadnienia towaru w gospodarce radzieckiej. Ostrowitianow wyjaśnia, jak państwo socjalistyczne wykorzystuje prawo wartości jako narzędzie oszacowania pracy społecznej i planowania cen, realizacji socjalistycznej zasady płacy według pracy, oraz jako narzędzi kalkulacji gospodarczej.

Tematem następnej pracy, której autorem jest J. A. Kronrod, są zasadnicze zagadnienia teorii Marksa i Leni-

na o pracy produkcyjnej w ustroju kapitalistycznym i socjalistycznym. Jest to niewątpliwie jedna z najciekawszych prac, które znajdujemy w tym interesującym zbiorze.

Dalsze pozycje stanowią dwie prace prof. A. Pietrowa mianowicie artykuł pt. „Dochód Narodowy ZSRR” oraz studium poświęcone zagadnieniu reprodukcji socjalistycznej, dalej praca I. Dworkina o zasadach socjalistycznego podziału dochodu społecznego według pracy, referat S. G. Strumilina na temat czynnika czasu w projektowaniu inwestycji przemysłowych (referat wygłoszony był w Radzie Naukowej Instytutu Ekonom. ZSRR), praca M. Woznieńskiego o planowaniu produkcji oraz artykuł N. Rowińskiego na temat zadań nauki radzieckiej o finansach w nowym pięcioletniu.

Zakres problemów poruszonych w zbiorze jest bardzo szeroki. Książka ta nie daje wprawdzie pełnego obrazu rozwoju myśli ekonomicznej w ZSRR, nie mniej jednak zapoznaje z pewną częścią jej dorobku, charakterystyczną dla całości.

Wydana w serii Biblioteki Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego stanowi niewątpliwie nową, bardzo wartościową pozycję wydawniczą w zakresie literatury ekonomicznej. (a)

\* Zagadnienie ekonomii politycznej socjalizmu w ZSRR” w opracowaniu i ze wstępem prof. Edwarda Lipińskiego oraz z przedmową dra Stefana Jędrzykowskiego. Biblioteka Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, tom VII. Wyd. K. Rutkiewicza. Warszawa — Łódź, 1948, str. 237.

# Podbudowa gospodarcza upowszechnienia kultury

JEDNYM z istotnych zwycięstw walczącej demokracji jest uprzedzenie masom dobrodziejstw kultury. Do teatru przybywają w dziesiątkach, którzy nigdy dawniej w teatrze nie byli, koncertów słuchają ludzie, dla których są one nieprzeobrażonym cieniem wzniesienia, książka i czasopismo staje się przystępniejsze, muzea pulsują życiem i wiążą się z rozwojem nowych myśli. Radiofonizuje się wieś domy wy-pocynkowe i zdrowiska wypie-niają się odmiennie od dawnej pu-blicznością itd. itp. Oczywiście są usterki w tej pracy są niedoścignięcia czy „przeziębienia”, ale są to zjawiska wtórne, w zestawieniu z powagą i siłą zasadniczego nurtu.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że różna jest społeczna wartość oby-watela myślicy i pracującego nad sobą — od wartości tego, który tylko zarobkiem kwituje swoje prawo do życia. Nie mierzymy wielkości narodu matematyczną cyfrą ilości mieszkańców. Mierzymy ją udziałem, jaki każdy naród bierze w walce o postęp ludzkości — stąd też różna jest wartość miliona analfabetów i miliona czytających, miliona wykształconych i miliona ciemnych. Naród dwudziestomilio-nowy może być wielki lub mały, w ściśle zależności od tego, z kogo się składa, jaki jest stopień oświe-cenia poszczególnych jednostek.

Rozumując w ten sposób, stwierdzamy, że praca nad upowszechnie-niem kultury jest poszerzeniem, powiększeniem narodu. Przywiązujemy do niej słuszną wagę bardzo wielką.

...ale wszystko kosztuje.

Oczywiście nie ma za darmo. Każda z wymienionych przez nas działalności musi mieć swój budżet. Budżet jest podstawowym czynnikiem zdrowia gospodarczego. W nim przewidujemy i amortyzację tego co się niszczy, i nowe inwestycje i kształcenie nowych kadr.

Entuzjazm pracy kulturalnej wi-dzą rozwiązania wszelkich trudno-ści w dotacji państwowej. Jeżeli do wykształcenia uniwersyteckiego trzeba dopłacić... no, to państwo dopłaci, jeżeli trzeba dopłacić do wystawy, koncertu, wieczoru, zawo-dów sportowych, wydawnictw... no, to państwo dopłaci. Państwo staje się tym skarbcem bez dna, który zdaniem entuzjastów musi do-starczyć pieniędzy na wszystko. Gdy pada nieśmiała uwaga w ro-dzaju „pamiętaj rozchodzie, żyć z dochodem w zgodzie”, rozumie się ją jako rodzaj złośliwości. Twórcy mówią ile im potrzeba ekonomicy mają się martwić o to, jak dostar-czyć potrzebne kwoty.

Jest w tym duże nieporozumie-nie. Zasadniczą cechą naszego ży-cia jest planowość. Planowanie go-

spodarcze jest tylko formą techni-ka planowania całego życia. Wielka ofensywa kulturalna, planowane rozpowszechnienie kultury, znajdu-je wyraz w pozycjach budżetowych.

Stąd nie jest rzeczą obojętną, ile co kosztuje. Wspaniałe i piękne wi-dowisko teatralne jest pomyłką, je-żeli jego koszty są za wysokie. Po-mysłką jest dlatego, że za te same pieniądze można było zdziałać wię-cej.

Organizacje wystaw, stawianie pomników, doskonałość architek-tury, rozpowszechnienie muzyki — wszystko to musi być budowane z rachunkiem. Nie znaczy to, rzecz prosta że to jest dobre, co się „co-lacza”. Nieopłacalne rzeczy również muszą być realizowane tylko zawa-sze powinniśmy sobie zdawać jas-no sprawę z tego, ile i co nas ko-sztuje. Suma, którą mamy wydać co roku, jest ściśle określona. Za-stanowić się należy czy lepiej np. nakreślić nowy film (co jest rzeczą drogą) czy też wydać te pieniądze na radiofonizację bądź wyposażenie świetlic.

Plan produkcji musi mieć swój odpowiednik w planie spożycia.

Bilans i statystyka, beznamienne zestawienie cyfr wyjaśnia stale, czy plan został wykonany. Marnotrawstwo, rozrzutność, lekceważe-nie rachunku może się nie odbić na pozycjach winowajcy, który stwa-rza to co zamierzył — ale znajdzie oddźwięk w uszczupieniu pracy in-nych działów.

Bilans i statystyka to rachunek sumienia. Żaden twórca nie może być wyższy ponad to. Niewatpli-wym częstym brakiem dotychczasowej działalności kulturalno-arty-stycznej jest jej bilansowa wstydl-iwość. Społeczeństwo ma prawo wiedzieć, co ile kosztuje. Społeczeń-stwo ma prawo rozważać głośno, czy słuszny jest podział pomocy pomiędzy poszczególne dziedziny.

Rekord wybitnej jednostki nie zawsze jest ideałem — może być szkodliwy, gdy został osiągnięty w drodze uszczuplenia wyników wie-lu przeciętnych obywateli. Cechą naszej epoki jest zerwanie z hodow-lą orężną, niechęć się więc ona nie odradza także w pracy kul-turalnej.

T.G.

## Nowe »Zakazane piosenki«

Na ekranie kina „Atlantic” pojawiła się nowa wersja „Zakazanych pio-senek”, pierwszego powojennego filmu polskiego, który przed dwoma laty spotkał się z ostrą krytyką. Zarzuty, jakie stawiano filmowi, były wielkiej wagi. „Zakazane piosenki” nie zdołały przed-stawić Niemców takimi, jakimi w istocie byli — brutalni, bezwzględni, zwi-erzęcy, widziało się w filmie żołdaków niemieckich, którzy z tklwym uśmie-chem słuchali spokojnie piosenki uliczn-ej, widziało się Niemców naiwnych, dziecinnych w swych podejrzeniach i t. d.

W nowej wersji „Zakazanych pio-senek” usunięto te nieprawdopodobne sceny, dodano kilka nowych, w których tłumaczy się m. in. winę zastrzelonej „folksojczarki”, urealniono trochę frag-menty Powstania, dodano dobrą scenę łapanek i kilka innych wycinków ów-czesnego życia.

Ale nie zrobiono niestety jeszcze wszystkiego i dlatego, chociaż film jest w sumie o wiele lepszy mógłby być bardziej naturalny. Nie zmieniono więc najważniejszą scenę z graniem niemieckiej piosenki przez ukrytych w mieszkaniu gestapowców, nie usunięto łzawo-tkliwej piosenki nad grobem poległego party-zanta, na moście Powiatowskiego dalej jeździ amerykańskie ciężarowe „Chevrolety”, a powstańcy warszawscy dalej uzbrojeni są „po zęby” w automaty.

Poważny plus nowej wersji to lepszy dźwięk, dialogi są lepiej zrozumiałe, ilustracja muzyczna wyraźniejsza, cho-

ciaż dalej synchronizacja dźwięku z fi-lmem pozostawia wiele do życzenia i ak-torzy niekiedy sprawiają wrażenie brzo-chomówców.

Usunięto na początku i przy końcu filmu sceny w wytwórni filmowej i za-stąpienie ich towarzyskim zebraniem z udziałem przybyłego z Anglii kole-gi, któremu się opowiada o zakazanych piosenkach podczas okupacji — jest na odół pomysłem szczęśliwym, chociaż i te nowe sceny pod względem technicz-nym mogłyby być lepsze.

W sumie nowa wersja to film dużo lepszy, niż poprzedni, ale jeszcze nie bardzo dobry i jeszcze nie taki, który by można bez obawy wysłać za granicę, gdzie triumfy „Ostatniego Etapu” i „Młocy Granicznej” wyrobiły polskiej produkcji dobrą opinię. (ms)

## Grupa artystów radzieckich przybywa do Polski

W najbliższych dniach przybywa do Polski, na gościnne występy grupa ar-tystów radzieckich.

W skład grupy wchodzi znani tan-cerze: E. Czikuaidze i A. Kuzniecow — soliści Państwowego Teatru Opery i Baletu w Moskwie; młoda pianistka B. Pietrowska, śpiewaczka L. Mielnikowa (mezzosopran), solistka Filharmonii Moskiewskiej, baryton I. Szmielow, D. Szafren, jeden z najwybitniejszych

## Czy będą sądzeni zaocznie podpalacze Warszawy chronieni przez Amerykanów?

Niezadługo w Warszawie odbędą się procesy generałów hitlerowskich winnych zburzenia Warszawy. Jak wiado-mo jednak, główni sprawcy tej zbrodni nie zostali Polsce wydani, mimo że już 18 miesięcy temu władze amerykańskie w Niemczech odstąpiły Polsce ich akta, przede wszystkim von dem Bacha i Reinfahrta, zobowiązując się do wydania ich Polsce.

W marcu 1947 r. władze polskie zło-żyły Amerykanom obszerny memoriał omawiający zniszczenie Warszawy, w którym wymieniono 15 odpowiedzial-nych za to osób, m. in. Guderiana, von dem Bacha, Reinfahrta, Geibla, Dirle-wangera i innych. Główny prokurator amerykański w Niemczech gen. Taylor wyraził w dniu 12 maja 1947 r. po-gląd, że ludzie ci winni być sądzeni w Polsce i władze polskie wszczęły for-malne kroki o ekstradycję przestępców. Jednakże Amerykanie zaczęli robić trudności i w grudniu r. ub. oświadczo-no w Norymberdze, że generałowie są jeszcze potrzebni w Niemczech zachod-nich, że ostateczna decyzja zależna jest od gen. Clay'a i że na razie nie można liczyć na ekstradycję.

Mimo wielokrotnych żądań ze stro-ny polskiej do wydania nie doszło, a gdy sprawa zburzenia Warszawy zosta-ła przez władze prokuratorskie opra-cowana, Polska Misja Wojskowa w Ber-linie znowu wystąpiła z żądaniem wy-dania, tym razem przynajmniej najbar-dziej obciążonych zbrodniarzy, von dem Bacha i Reinfahrta. W dniu 17 lipca br. gen. Clay odpowiedział, że nie może ich wydać, ponieważ jeszcze na dłuższy okres czasu będą oni potrzebni władzom amerykańskim.

## Żegluga na Wiśle dystansuje koleje przy transporcie dźwigów dla Gdyni

Państwowa Żegluga na Wiśle prze-prowadza obecnie transport części do dźwigów portowych przeznaczonych dla Gdyni. Części zostały wykonane w hu-tach gliwickich. W dniu 23 październi-ka załadowane na trzy barki 230 ton konstrukcji, które przewiezienia ze względu na rozmiary nie mogły się podjąć koleje państwowe. W dniu 3 bm. transport minął Sandomierz.

Stanisław Żaczek, starszy mecha-nik Państwowej Fabryki Konfekcji w Kamiennej Górze, opracował za-woloncelistów młodego pokolenia oraz N. Musinian — akompaniator. Pobyt artystów radzieckich w Polsce potrwa około miesiąca.

## Nowy wynalazek robotnika

Stępczy kosz w miejsce chwytacza do maszyny do szycia. Ze względu na brak części zamiennych do ma-szyn krawieckich — wynalazek ten odegra w przemyśle konfekcyjnym wielką rolę.

Stanisław Żaczek pracował przed wojną w Starachowicach. W lipcu r. b. odznaczony został za wydatną pracę w fabryce konfekcyjnej Bra-zowym Krzyżem Zasługi.

Wobec tego Prokuratura Najwyższe-go Trybunału Narodowego przystąpiła do opracowania aktu oskarżenia, obej-mującego osadzonych w więzieniach polskich Geibla i Fischera oraz nie-obecnych w Polsce von dem Bacha i Reinfahrta, ponieważ dalsze czekanie równałoby się przewlekaniu sprawy do nieskonczoności.

NTN ma prawo zaocznie sądzić przestępców, których nie można stawić przed sądem. Rozważana jest sprawa, czy należy w tym wypadku skorzystać z tego przepisu. Akt oskarżenia prze-ciwno burzyтелям i podpalaczom Wa-rszawy doręczony będzie Najwyższemu Trybunałowi Narodowemu w najbliż-szych dniach.

W tym samym mniej więcej terminie wpłynie do NTN akt oskarżenia pra-ciwko Stroopowi i Konradowi, winnym zburzenia warszawskiego getta i zbro-dni, jakie popełniono w czasie ostatecz-nej likwidacji dzielnicy żydowskiej. Akt oskarżenia obejmuje również He-rmana Hoeflego, znajdującego się w Austrii, prawdopodobnie w więzieniu. W tej sprawie również zapasła de-cyzja, co do ewentualnego zaocznego sądzenia Hoeflego, gdyby nie został on wydany.

Zbrodnie popełnione przez Stroopa w Warszawie są dość powszechnie znane. Opinia publiczna mniej słyszała o Konradzie, który znalazł się w stolicy już w styczniu roku 1940 i zajmował się wyszukiwaniem mieszkań dla ofi-cerów SS i wyższych urzędników oraz umebłowaniem tych mieszkań, co za-zwyczajnie połączone było z wyrzucaniem z mieszkań ich właścicieli, przeważnie Żydów, a bardzo często z likwidacją przez Gestapo. Przy okazji Konrad prowadził rozległy handel mieszkani-ami, odzieżą i kosztownościami. Po utworzeniu getta zaś objął kierowni-ctwo urzędu, tzw. Werferfassung (Za-wód ruchomości żydowskich). Zna-ty był m. in. z tego że za bardzo grubo-lapówki przepisywał przedsiębiorstwa żydowskie na swoje nazwisko, aby uchronić je od likwidacji i ciągnąć z nich osobiste korzyści. Konrad po wy-buchu powstania w getcie uczestniczył w eksterminacji Żydów i rabunku ich mienia.

Akty oskarżenia w obu sprawach przygotowują prokuratorzy NTN, Cy-prjan i Sawicki, którzy będą też oskar-żali zarówno w sprawie Geibla, jak i w sprawie Stroopa. Rozprawa o zbu-rzenie warszawskiego getta budzi żywe zainteresowanie w całym świecie i spo-dziewany jest przyjazd na proces do Warszawy licznych obserwatorów za-granicznych.

W epizodycznych rolach wystąpili: W. Łuczycycka jako lekkomyślna małżonka zazdrosnego męża, Z. Wojdan, M. Winkler, E. Fidler, E. Fertner, St. Per-zanowska, A. Jara-czówna, N. Malikow-ska, J. Szulcówna, U. Hałacińska, K. Miel-czarek, M. Friedman, A. Mularczyk i F. Go-łęb. Wymieniamy wszystkich, gdyż wszyscy przyczyniają się do po-wodzenia. Pożądane byłoby wypro-stowanie służącego Franciszka, któ-ry jest nieprzyjemnie karykaturalny.

Opracowanie muzyczne Sgłetyń-skiego dekoracje Szoncera, przy-pulpicie Krzyński. W programie nie wymieniono wykonawców pio-senki „Do wuj starca”, co publicz-ność starała się im hucznym bra-wem wynagrodzić.

ZAST.

## Teatr Nowy

### Dom otwarty

Komedia w 3 aktach Michała Bałuckiego

Do 1918 r. istniała monarchia au-stro-węgierska. Wydaje się nam, że to niezmiernie dawno temu, chociaż niestety są jeszcze lud-zie, którzy ją pamiętają. Monar-chia — jak mozaika — z wielu kra-jów była złożona, a wśród nich jed-no z ostatnich miejsc zajmowa-ła Galicja i Lodomeria, przez hu-morystę Lama Gołciją i Głodomeria przetrwana.

Kraj był bardzo ubogi. Wielki postęp techniczny, rozwój przemysłu w końcu XIX i początku XX wieku omijał go starannie. Nie widzieli tego namiestnicy cesarscy rezydujący we Lwowie ani stacjon-ny kowcy politycy, którzy Kraków za twierdzę sobie obrali. Pisał o praw-da Stanisław Szczepanowski. Ne-dzę Galicji” udowadniał w „Gali-cji” prof. Bujak że chłop sprzedaje to co sobie od ust odejmie... ale tymi wstawianiami nie przejmowa-no się zbytnio. Urodzaj na tytu-ły hrabiowskie trwał bez przerwy a to starczyło abw. wierność dla H-absburgów utrwaląc.

Życie w takim kraju musiało być smutne i bez-rwne. Obszarnicy za granice wyjeżdżali, aby „Euro-pa” odetchnąć — urzędnicy o zoba-czeniu Wiednia marzyli, reszta na-wet nie marzyła.

W kraju pozabawionym handlu przemysłu, mieszczańska burżuaz-

ja prawie nie istniała. Składali się na nią adwokaci, lekarze, urzęd-nicy, nauczyciele... braki kupców i przemysłowców. Wywodziła się ta burżuazja ze zbankrutowanej szlachty — stąd też różniła się radykalnie od burżuazji typu europejskiego. Cechowała ją bieda (centusie) i pretensja. Pretensja wyraża-ła się w naśladowaniu. Przyjmu-ją Potoccy „pod Baranami”... przyjmują też Żelscy u siebie.

Były to czasy, kiedy szanująca się kobieta nie wchodziła bez to-warzystwa mężczyzny do kawiarni, tym bardziej do restauracji. O dan-cingach nie było mowy. Tańczyło się tylko w karnawale na balach. Bale urządzały na cele dobroczyn-ne były ustępstwem na rzecz de-mokracji. Patronowały im wytwor-ne sfery, lecz wycofywały się ko-ło 2 godzin na północ. Dłużej i lepiej bawily się u siebie w domu. Naśladować je mieszczańska burżu-zia uradzała także zabawy „u sie-bie”. Nazywało się to: prowadzić dom otwarty.

O takim to domu otwartym napi-sał Michał Bałucki komedie. Zona urzędnika bankowego Żelckiego nu-dzi się. Każdyby się nudził na jej miejscu. Przyjaciółka namawia ją na urządzenie balu. Wuj nullo-w-nik, wuj w czamarze, wuj Polonus

z gestem, powiada na to: ja wam bał wyprawie... i wyprawili.

Nazbierało się typów co niemiara. Co typ to rola — co rola to tra-dycja świetnych wykonawców. Dzie-ki temu, ta bezpretensjonalna ram-ota utrzymuje się siedemdziesiąt lat bez mała w repertuarze teatr-ów. Grywano „Dom otwarty” jako popis dla znakomitych aktorów, grywano go zespołowo — czasem bywał to szkie obyczajowy, niekiedy groteska.

W Teatrze Nowym „Dom otwar-ty” zamienił się w wodewil z tań-cami. Ujrzelśmy widowisko barw-ne, z akcją płynącą żywo — ale od-biegające bardzo daleko od pojęcia o wystawieniu komedii teatralnej. Oczywiście nie ma powodu, aby izy ronić Publiczność się bawi, a o to przecież chodzi. Nie ma w Warsza-wie teatrzyków rewijowych, Teatr Nowy wypełnia tę lukę. Wystawia obecnie rewiew napisaną na temat „Domu otwartego”. Rewiew jest do skonała.

Przysięgli purysta teatralny mo-że się gniewać, że odstąpiliśmy od tradycji. Muzyka, balet, piosenka przeszkadzają nam w skoncentro-waniu całej uwagi na grze aktor-ów. Mimo woli staliśmy miarę operetki. Niewatoliwie dawne przedstawienia były świetniejsze aktorsko i reżysersko — przedsta-wienie w Teatrze Nowym jest za to barwniejsze i „przystępniejsze”.

Barwy baletu czasem aż za wiele. Wstępny balet tak słabo wiąże się z treścią, że bez straty dla całości można go opuścić — tym bardziej, że w drugim akcie zbiera zasto-żone brawo



# Najtrudniej o streptomycynę w nowym sanatorium dla chorych na gruźlicę

Jesienne drzewa tracą żółtkie liście w dużym parku przylegającym do Sanatorium CKW PPS w Otwocku. Wieczór zapada szybko, więc drogę pokrytą błotkiem trzeba oświetlić latarką, aby ominąć liczne kałuże. Ten wieczór późnej jesieni kapie małym deszczem, który zasnuwa światła okien. Zapewne tuż po wyjściu z sanatorium, który powinien być w tym czasie, na myśl o zrobieniu chodniczka na tej ulicy i oświetlić ją, żeby przechodnie nie narzekali.

— Brak trotuaru, brak lamp, trudno nam chodzić — kiwiają głowami osoby z personelu Sanatorium i ma ją słusność, że kiwiają.

## KANDYDATÓW WIĘCEJ, NIŻ MIEJSC

W budynku przy ul. Kościuszki 8 mieściło się pierwsze sanatorium nizinne w Polsce, założone w 1893 roku. Latem bieżącego roku CKW PPS wyremontowało ten zniszczony budynek, aby mogli w nim leczyć się chorzy na gruźlicę. Dużo pracy miał dr. Lucjan Dobrowolski, dużo dobrych chęci o dobrych wynikach włożyli ludzie z personelu nowego Sanatorium, zanim urządzą tę ważną placówkę leczniczą.

Najważniejsze, że zdobyto potrzebne wyposażenie dla Sanatorium. Apteka dobrze zaopatrzona w leki, prócz streptomycyny. Laboratorium też w porządku. Siedem skrzyń medykamentów otrzymano od Misji Szwajcarskiej. Co tydzień każdy pacjent jest kontrolowany Roentgenem. Stosuje się zakładania odmy, dopełniania, punkcje. Penicyliny jest dostateczna ilość. Stosuje się ją tu przeważnie przy ropniach otęplonej i płuc. A streptomycynę wciąż brak ale z drugiej strony mówi się, że nie jest ona taka nadzwyczajna, że może chorzy za dużo wiary w nią wkładają.

Dr Wasilewski, zastępca dyrektora, opowiada że chorych jest tu około 90. Chorzy kierowani tu są przez Ubezpieczalnię z reguły na 2-3 miesiące, ale w koniecznych wypadkach leczą się do 5 miesięcy. Kandydatów na leczenie jest więcej niż miejsc, dlatego wielu skierowanych musi czekać na swoją kolej.

Ciężko chorych tu nie ma, są tylko w stanie gruźlicy lekkim i średnim. Nie wszyscy mają podwyższoną temperaturę, tylko niektórzy gorączkują. Ale to nie jest sprawdzeniem nasilenia choroby, bo są chorzy, którzy mają dziury w płucach i nie gorączkują.

## DYSCYPLINA OBOWIĄZKOWA

Regulamin dnia jest bardzo ścisły. Od godz. 9 do 10 — zabiegi lecznicze. 10-12 — leżakowanie i obchód chorych 14-16 t. zw. „ciche leżakowanie” tj. bez prawa rozmów. Między 19 i 20.30 można przebywać w świetlicy, czytać pisma, słuchać radia i uprzyjemnić czas różnymi gramami. Picie wódki tępi się w sposób stanowczy, a palenie papierosów utrudnia się, bo na korytarzach i w salach nie wolno palić. W osobnej palarni — wolno.

Wyjście samowolne nie jest dozwolone, trzeba mieć przepustkę. Jeżeli ktoś się nudzi i chce pójść potańczyć do znanego na miejscowym terenie lokalu rozrywkowego — trudna rada, ale przepustki nie dostanie. Choćby ostro narzekał.

## Odpowiedzi redakcji

Wiesz Karłow pow. Opatów. Dotyczy: Ch. T. P. D. Zapomniał Pan podać adres list. Na przyszłość prosimy o podanie swego nazwiska i adresu do wiadomości redakcji. List wysłaliśmy do władz Ch. T. P. D. Po otrzymaniu wyjaśnienia w wiadomości Panu sprawie — zawiadomimy.

Stanisław F. — Kaluszyn. Wszelkie sprawy związane z prenumeratą naszego pisma załatwia Administracja.

Wszyscy pacjenci są zaopatrzeni w obowiązkowe hermetyczne spluwaczki, które kupują za własne pieniądze. Poza tym za nic nie płacą. Odżywianie jest dobre: Ok. 4 tysięcy kalorii dziennie.

Pacjenci mieszkają na dole, pacjentki na górze. Budynek jest ładny, czystość przestrzegana, widać to. Pokoje obszerne, widne, zaopatrzone w sygnalizację świetlną, według której pielęgniarki orientują się, dokąd iść na wezwanie. Parter ma światło czerwone, I piętro — niebieskie, gabinety lekarskie — białe. Nie mają tych urządzeń inne sanatoria w Otwocku.

## NOWOCZESNA METODA — BRONCHOSKOPIA

Przerwy rozmowę niespodziewany przyjazd z Paryża dyrektora Do browolskiego. Nawiązał on kontakt z kliniką gruźliczą w Paryżu, której był uprzednio asystentem przez

kilka lat. Wprowadza do swego Sanatorium bronchoskopię jako nowoczesną metodę rozpoznawczo-leczniczą. Poza odma stosuje przepalanie zrostów.

— Kładziemy nacisk na to — mówi dyrektor — aby nie tylko leczyć, ale też wykształcić chorych, dać im niezbędne wiadomości do zachowania zdrowia po wyjściu ze szpitala.

— Chorzy skarżą się na brak streptomycyny.

Dyrektor marszczy brwi. — I we Francji brak. Streptomycyna zatrzymuje sprawę gruźlicę, ale nie leczy całkowicie. Leczą niektóre postacie, raczej krwiopochodne. Ludzie leżą na oślep na streptomycynie, ale nie jest to środek uniwersalny, więc odma pozostaje zabiegiem, który stawia się na pierwszym miejscu, o ile dany przypadek nadaje się do jej zastosowania.

R.K.

## Ponad 200 wyluszczeni nasion czynnych mumi w Polsce

Celem zrealizowania szeroko zakrojonej akcji zalesienia na terenie Lasów Państwowych — potrzebne są duże ilości nasion, które służą do produkcji sadzonek, bądź też do bezpośredniego wysiewu na powierzchniach pozbawionych drzewostanu. W bieżącym roku zapotrzebowanie na nasiona drzew iglastych wynosi ok. 150 tys. kg, oraz blisko 3 mln. kg nasion drzew liściastych. Pozyskanie nasion z szyszek drzew iglastych odbywa się na terenie Lasów Państwowych w 208 wyluszczeniach o miesięcznej zdolności produkcyjnej 25.000 kg. W większości wy-

padków są to wyluszczenia gospodarcze. Obok nich istnieją 3 wyluszczenia przemysłowe, wyposażone w nowoczesne urządzenia, a mianowicie w Białogardzie na Pomorzu Zachodnim, Kłobnowie w okr. gdańskim i Rucianach w olsztyńskim. Łączna zdolność produkcyjna tych trzech zakładów wynosi 5.000 kg miesięcznie.

Dotychczas Min. Leśnictwa wybudowało ogółem 20 t. zw. wyluszczeni rejonowych, których zadaniem jest racjonalne obsłużenie zespołów nadleśnictw państwowych.

## 6 lat więzienia

### Złagodzony wyrok na ks. Żuchowskiego z Niepokalanowa

W dniu 2 bm. Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrzył sprawę ks. Kazimierza Żuchowskiego, wychowawcy w Zakładzie dla chłopców w Niepokalanowie oskarżonego o zmuszenie do czynów nierządnych nieletnich, wychowanków gimnazjum.

Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Po zamknięciu przewodu sąd ogłosił

## Znowu ksiądz pod zarzutem demoralizowania uczniów

W Dolszynie nad Drwęcą aresztowano miejscowego proboszcza a zarazem prefekta tamtejszego gimnazjum ks. Ludwika Ostaszewskiego pod zarzutem deprawowania młodzieży.

Ks. Ostaszewski uprawiał swój haniebnny proceder już w okresie okupacji zmuszając nieletnich chłopców do czynów nierządnych pod groźbą wydania

## 3 lata więzienia za fałszerstwo

Sąd Okręgowy w Gliwicach rozpatrywał w trybie dorocznym sprawę Mariana Adamskiego, byłego kierownika biura zarobkowego huty „Ląbędy”, który wykorzystując swoje stanowisko dopuścił się nadużyć na szkodę huty.

Adamski fałszował miesięczne zestawienia zarobków dla pracowników fizycznych, podwyższając fikcyjnie kwoty

wyrok skazujący Żuchowskiego na 6 lat więzienia, z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd ostro napomknął ponure stosunki panujące w Niepokalanowie, i jako okoliczność wpływającą na stosunkowo niski wymiar kary, uwzględnił szczerą przynajmniej oskarżonego do winy.

ich na roboty do Niemiec. W ciągu ostatnich lat ofiarą padło ok. 30 uczniów.

Ks. Ostaszewskiego sprawdzono pod eskortą do więzienia toruńskiego, gdzie oczekuje on procesu. W procesie tym wystąpi przeszło 25 świadków oskarżenia.

do wypłaty. Wynikłe stąd nadwyżki w sumie 66 tys. złotych pobral z kasy i przywłaszczyl sobie.

Adamskiego skazano na 3 lata więzienia i pozbawiono praw na 3 lata.

## Ekshumacja zwłok mieszkańców osady Leżk wymordowanych przez Niemców

W Leżku Zaklikowskim na terenie pow. kraśnickiego przeprowadzono ekshumację zwłok około 100 mieszkańców osady, wymordowanych przez Niemców, uciekających pod naporem zwycięskich wojsk Armii Czerwonej.

Zwłoki ofiar hitlerizmu pochowano w zbiorowej mogile. W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział przedstawiciele władz, partii politycznych oraz ludność okoliczna.

## NAGRODY ZA SPRAWOZDANIA Z TOUR DE POLOGNE

Jury konkursu na najlepsze opracowanie dziennikarskie wyścigu kolarskiego „Tour de Pologne” — postanowiło nie przyznawać pierwszej nagrody w postaci złotego sygnetu.

Przyznano natomiast dwie drugie nagrody — srebrne sygnety — red. Z. Weissowi (Przełęcz Sportowy) i red. W. Koryckiemu (Wieczór), a trzecią nagrodę — sygnet brązowy red. A. Skotnickiemu (Dziennik Bałtycki).

## ŁKS COFA DECYZJĘ I DALEJ WALCZY W MISTRZOSTWACH

Rezultatem pobytu w Łodzi Komisji PZB oraz przedstawiciela GUKF-u jest to, że zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego na posiedzeniu plenarnym w dniu 2 bm. powziął jednogólną uchwałę treści następującej:

„Po wysłuchaniu sprawozdania prezesa klubu z przebiegu rozmów z przedstawicielami Polskiego Związku Bokserskiego i Głównego Urzędu Kultury Fizycznej, zarząd ŁKS, z uwagi na dobro pięściarstwa polskiego, postanowił zrezygnować z uchwały z dnia 22.10. br. i wyraził gotowość wzięcia udziału w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo okręgu, oddając sprawę zatargu z Łódzkim Okręgowym Związkiem Bokserskim zarządowi Polskiego Związku Bokserskiego i Głównemu Urzędowi Kultury Fizycznej do zbadania i powzięcia decyzji”.

W środę i czwartek Komisja 3-ch przesłuchiwać będzie w Łodzi przedstawicieli ŁOZB i po zebraniu całości materiału przedstawi odpowiednie wnioski w sprawie zlikwidowania zatargu zarządowi PZB.

## W KILKU WIERSZACH

Przed występem pięściarzy CSR w Warszawie. Mecz bokserski Polska Srodkowa i Czechosłowacja Srodkowa odbędzie się w środę dn. 10 bm. o godz. 19 w Ujeżdżalni. Wejście dla publiczności będą otwarte od godz. 16, natomiast zamknięte o godz. 18.45. W godzinach 17-18.30 i 20.45-22 będą kursowały na trasie Pl. Trzech Krzyży — Ujeżdżalnia dodatkowe autobusy, oznaczone literą „G”. Samochody przed Ujeżdżalnią nie będą parkowane. Przedsprzedaż biletów na międzynarodowy mecz bokserski Czechosłowacja-Srodkowa — Polska odbywać się będzie od dzisiaj, tj. 4 bm. w następujących firmach: Gebethner i Wolff, Puławska 1 i Targowa 48, Waclaw Małek, Marszałkowska 73, „Maraton” Marszałkowska 116, Grzybowski Marszałkowska 92 i Leszczyński — Jerozolimka 33.

Pięściarze włoscy walczą z ŁKS-em. Włoska drużyna pięściarzy „Lazio” (Rzym) rozegra w nadchodzący poniedziałek 8 bm. w hali WIM-y mecz z drużynowym mistrzem Polski ŁKS-em, który wystąpi w swym najsilniejszym składzie z Pisarskim na czele. Pisarski przyjedzie do Łodzi wprost z Poznania po meczu z Czechosłowacją.

Pierwszy krok bokserski w Warszawie odbędzie się w dniach 4, 5, 11 i 12 grudnia br. W zależności od ilości zgłoszeń zawodników terminy walk będą zwiększone lub zmniejszone. Zgłoszenia przyjmowane są do dnia 2 grudnia br. w sekretariacie WOZB. Kaucja od zgłoszonego zawodnika 50 zł. Pięściarze nie posiadający książeczek lekarskich muszą przedstawić świadectwo z badania lekarskiego, przeprowadzonego w Centrum Medycyny Sportowej.

Obóz hokeistów w Cieszynie opóźniony. Wobec uzyskania przez PZHL pomieszczenia na obóz kondycyjny hokejowych drużyn naro-

dowych w Cieszynie w terminie późniejszym niż 15 bm., otwarcie obozu nastąpi prawdopodobnie 25.XI. br.

PZB uznaje protest Polonii. Protest Polonii warszawskiej domagający się walkoweru 16:0 za zbyt późne zawiadomienie drużyny stołecznej przez Radomiak o terminie meczu, został przez WOZB odrzucony i spotkanie ponowne wyznaczono na 3.XI. 48 r.

Polonia niezadowolona z orzeczenia warsz. Zw. Okręgowego wniosła protest do PZB, który przyznał Polonii 2 pkt. anulując decyzję WOZB.

Reprezentacja hokejowa Pragi chce grać w Polsce. Praski Okręgowy Zw. Hokeja Lodowego zwrócił się do PZHL z propozycją rozegrania szeregu meczów w Polsce reprezentacji Pragi. Czesi przyjechaliby w najlepszym składzie z Drobny, Zabrodskym i czeskim Kanadyjczykiem Bukną na czele.

Norwegowie chcą kupić w Polsce urządzenia do sztucznego lodowiska. Norweski Zw. Hokeja Lodowego zwrócił się do PZHL z prośbą o pomoc w zakupieniu 20 tys. m. rur, które są potrzebne Norwegom do budowy sztucznego lodowiska w Oslo. Jak wiadomo, Norwegia organizuje w r. 1952 Zimowe Igrzyska Olimpijskie.

## OGLOSZENIA DROBNE

### PRACA ZAOFIAROWANA

PRZEDSTAWICIELI na poszczególne województwa poszukuje wytwórnia chemiczno-techniczna. Wyczerpujące oferty „PAR” Poznań, Ratajczaka 7 Zjednoczenie Przemysłu Kotłarskiego Polskie Zakłady Babcock-Zieleniewski S. A. Sosnowiec, ul. Fel. Perla 4 poszukuje wykwalifikowanych maszynistek-stenotypistek. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Personalnego. Kr. 3726-0

### RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon 87-682. red. gospodarczej: 88-717. Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej. ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16, tel. 4-01-80. Administracja czynna w godz. od 9-15, w sobotę od godz. 9-12. WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa, ul. Daszyńskiego 14.

### ADRESY:

Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel. 857-96 1-857-708. Oddziały w kraju: Słask: Bytom, Stelmacha 16, tel. 531-93, 50-78 Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 Wrocław, Krupnicza 13, tel. 68-1041 Piotrkowska 96, Redakcja 261-58 Administracja tel. 123-33. — Wybrzeże: Gdynia, Mielniowa 9, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 34, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Holdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Pocha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88. — Poznań, ul. Pocha 16, tel.

### CENNIK OGLOSZEN

Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: (za 1 mm. szer. i szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71-120 mm. zł. 80; 121-200 mm. zł. 100; 201-300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71-120 mm. zł. 140; 121-200 mm. zł. 175; 201-300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm. zł. 60; 71-120 mm. zł. 75; 121-200 mm. zł. 120; 201-300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Błędne układy tabelaryczne o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr. I-717 — Dział Ogłoszeń.

### OGLOSZENIA PRZYJMUJĄ:

Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, i p. tel. 857-93 i 857-68, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Poznańska 38, Praga, ul. Targowa 67 (księgarnia Jeżewskiego), Księgarnia „Czytelnik” ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 96; w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

### PRENUMERATA:

Miesięcznie pocztą na prowincję zł. 135.— z odbiorem na miejscu zł. 120.— z odniesieniem do domu zł. 170.— Zawiadomienia przyjmują: Dział Prenumeraty „Czytelnik”, Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto P.K.O. 4-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy” zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wysłanie rozpoczyna się z dniem 1-ro lub 16-z każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi mies. złotych 225 kwart. zł. 675.—

Sp. Wyd. „Czytelnik” Druk. Nr. 2

B-59797

## CENTRALA SKOR SUROWYCH

poszukuje:

INŻYNIERA BUDOWLANEGO  
AGRONOMA ze znajomością hodowli  
zwierząt futerkowych  
INSPEKTORA POŻARNICTWA

Kr 3747-0

Ofertę składać: CSS Łódź, ul. ul. Sienkiewicza 9. Dział Personalny.

## Rzeźnicy — spekulanci

w obozie pracy

Za nielegalny ubój i spekulację przy sprzedaży mięsa Specjalna Komisja skazała na grzywny do 100.000 zł i na przymusowy pobyt w obozie pracy od 1 roku do 2-ch następujących rzeźników: Zdzisława Sierocińskiego — rzeźnika z Grodziska Mazowieckiego, Zygmunta Podlesia z Wólki Okręglin, Józefa Słonia z Szydłowa, Stanisława Młynarczyka — z Siedlec. Józefa Bie-

laka ze wsi Dziewule pow. Siedlec, Michała Borysa i Władysława Zienkiewicza z Brzezin, Pawła Toussaint'a z Gdańska, Jana Smorczewskiego z Siemitycz, Mieczysława Damięckiego, z Ostrowia Mazowieckiego, Mariana Mikulskiego z Przesnysza, Kazimierza Stefalskiego z Grabowa, Szczepana Piechuckiego z Sochaczewa i in.

# NA MIEŚCIE mówią...

„ZE „FILM POLSKI“ drukuje programy kinowe nie tak, jak należy. Do nowej wersji „Zakazanych Piosenek“ wydano program, który poza kilkoma zdjęciami zawiera krótką „recenzję“ z filmu i cztery nazwiska głównych wykonawców, bez podania jednak obsady ról. Ani nazwisko reżysera, ani operatora, ani ilustratora muzycznego, ani nawet scenarzysty — nie zostało w tym programie umieszczone.

Na III sesji Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, która odbyła się w pierwszej połowie bieżącego roku, zapadła uchwała odciążenia NROW od spraw nie związanych bezpośrednio z technicznymi zagadnieniami odbudowy stolicy. Zdecydowano wówczas, iż NROW odgrywać od teraz będzie rolę czynnika nadzorczego i koordynującego w stosunku do wszystkich innych placówek związanych z budową nowej Warszawy. Sprawy propagandy i zbiórki fun-

dusów postanowiono powierzyć specjalnie w tym celu powołanej organizacji, opartej o już istniejące powiatowe i wojewódzkie Komitety Odbudowy Warszawy.

We wrześniu dowiedzieliśmy się z ust prezydenta miasta, iż organizacja o wyższej użyteczności publicznej pod nazwą „SFOS“ zostanie w ciągu paru dni powołana do życia.

Statut nowej organizacji zbiórki i propagandy odbudowy Warszawy został ostatecznie zatwierdzony. Organizacja „SFOS“ powołana zostanie do życia w rocznicę wyzwolenia Warszawy, w styczniu 1949 roku.

Przed nową organizacją stoją bardzo poważne zadania. Bo chociaż zbiórka przeprowadzana we wrześniu przyniosła bardzo dobre wyniki (prawie 640 milionów), praca Komitetów zbiórki nie zawsze i nie wszędzie postawiona była na odpowiednim poziomie. Bardzo się ba efekty finansowe zbiórki prowadzonej po wsiach świadczą o istnieniu jakichś wad strukturalnych, świadczą również o tym, iż sieć Komitetów gromadzkich i gminnych jest zbyt mała. Faktem jest, iż na 3006 gmin Komitety istnieją tylko w 2412 gminach, że istnieje zaledwie 2771 komitetów gromadzkich, szkolnych i fabrycznych łącznie.

Drugą wadą pracy Komitetów jest skład personalny zarządów tych komitetów, w olbrzymiej większości wypadków składający się z osób już zaangażowanych w pracę społecznej na innych terenach i nie mogących poświęcić zbyt wiele czasu wyłącznie akcji zbiórki na odbudowę Warszawy. Na około 30 tys. osób zasiadających w komitetach wojewódzkich, powiatowych, miejskich, gminnych i gromadzkich nie więcej niż 15 proc. pracuje aktywnie i stale w Komitetach zbiórki. Reszta wspomaga sporadycznie pracę tych komitetów, pewna część — to wreszcie tylko figuranci.

Sprawą nowej organizacji „SFOS“ będzie sięgnięcie do pracy w swych szeregach znacznie większej ilości osób, aby móc „złozować“ tych wszystkich, którzy zmuszeni byli pracować w Komitetach z tytułu posiadanych już funkcji społecznych w innych organizacjach.

Trzecim zadaniem „SFOS“, w po-

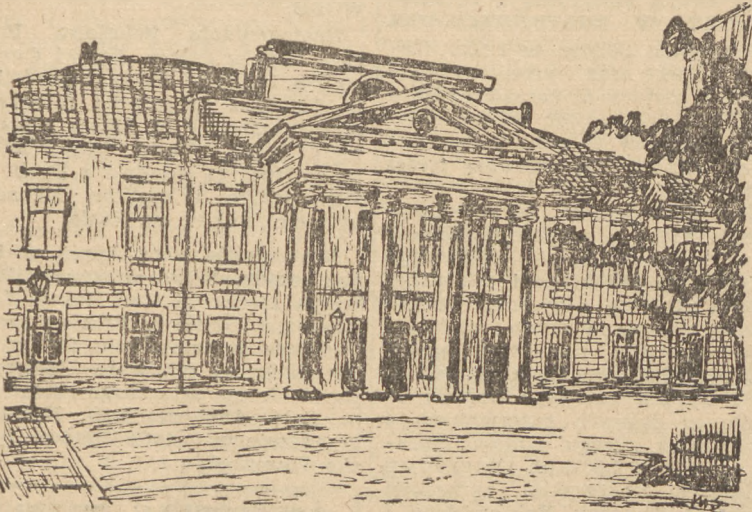
rozumieniu z NROW, będzie urealnienie przewidywanych wpływów z akcji zbiórkowej. Jak okazuje się bowiem, preliminarz zbiórki wrześniowej był dostosowany do możliwości gospodarczych województw według stanu z 1946 roku. Był to preliminarz niedokładny i zbyt nisko oceniający możliwości finansowe poszczególnych dzielnic Polski. Nic więc dziwnego, że przy tego rodzaju preliminarzowaniu kwot, nawet tak ubogie gospodarczo województwo, jak rzeszowskie, przekroczyło przewidziane sumy, a Dolny Śląsk zebrał aż 200 proc. przewidywanych i ustalonych kwot. Ponieważ z sum stanowiących nadwyżki preliminarza tylko 20 proc. przeznaczają się na odbudowę Warszawy, a reszta idzie na odbudowę miasta czy województwa, które osiągnęło nadwyżkę — efekt zbyt niskiego oceniającego możliwości finansowych danego województwa doprowadza do uszczuplenia funduszy przeznaczonych na odbudowę wyłącznie Warszawy. A ostatecznie cała zbiórka ma na celu przede wszystkim odbudowę stolicy.

Oddzielnym zagadnieniem, które stanie przed organizacją „SFOS“ — jest sprawa rozszerzenia akcji. Nie zmniejszając wysiłków w kierunku finansowym, trzeba zagadnieniem odbudowy Warszawy zainteresować szersze niż dotychczas warstwę — jako zagadnieniem łączącym się z odbudową całego kraju, jako zagadnieniem posiadającym swe strony wychowawcze, moralne a nie tylko finansowe. Akcja odbudowy Warszawy nie może być ściśnięta do ram jakiejś „operacji finansowej“.

Takie zadania czekają organizację „SFOS“ i one różnią ją od dotychczasowych prób.

(W)

## Pałac Mniszchów niszczyje



W głębi niewielkiego placu przy węgach stoją dziś ruiny jednego z ławic, typowego przedstawiciela szlachy. Przed wojną mieściła się tu spalona i częściowo zburzona szlachecka siedziba, która odbudowana miała tu zainstalować swoją centralę pałacu polega jedynie na... wywieńku niszczyje. I to w tak przygnębiający już za rok będzie właściwym żużla dwie główne arterie: W —

ul Senatorskiej, obok Pl. Bankowców, obok pałacyków w Warszawskiej architektury — pałacu Mniszchów, a na ruinach budynku już dwa lata temu wywieńku pałacu zajmuje się RTPD, które le. Niestety, narazie odbudowa paszenui tablicy. A tymczasem budynkiem punkcie, jak Pl. Bankowy, centrum stolicy, gdyż tu się skrzyżuje i wielka Marszałkowska.

(Rys. M. S.)

## Położenie kamienia węgielnego pod dom dla pracowników PAP

W dniu 3 bm. odbyło się uroczyste założenie kamienia węgielnego pod budynek mieszkalny dla pracowników PAP przy ul. Brackiej Nr 20.

Nowy dom stanie od strony projektowanego placu, pomiędzy ulicami Chmielną a Al. Jerozolimskimi i posiadać będzie 110 izb mieszkalnych.

W sąsiednim domu znajdują pomieszczenia redakcyjna i ekspedycja „Monitora Polskiego“ oraz pokoje gołinne dla dziennikarzy PAP, przy-

bywających z poza Warszawy. Odbudowanie do użytku tego obiektu nastąpi z wiosną 1949 roku.

## Nagrody dla zwycięzców współzawodnictwa przy budowie Domu Słowa Polskiego

W dniu 5 bm. na terenie budowy Domu Słowa Polskiego w związku z zakończeniem pierwszego etapu współzawodnictwa pracy odbędzie się uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom zespołom zbrojarzy, cieśli i betoniarzy. Każ-

dy z wymienionych zespołów otrzyma nagrody w postaci talonów Domu Towarowego, wystawionych na określoną sumę. Ogółem nagrodzonych zostanie 52 przodowników.

W chwili obecnej na budowie prowadzone są roboty przy betonowaniu stropu hali produkcyjnej na poziomie niskiego parteru. Kończy się zabijanie pali pod fundamenty jednego ze skrzydeł bocznych hali. Do 5.II.1949 r. hala produkcyjna o powierzchni ok. 10 tys. m. kw. ma być wykonana w stanie surowym. Obecnie rozpoczęto roboty ziemne pod budowę garaży. W dalszym ciągu prowadzi się roboty rozbiórkowe i wywózki gruzu.

Do chwili obecnej z terenu budowy usunięto ponad 80 tys. m. sześć gruzu oraz około 30 tys. m. sześć ziemi.

Przy budowie zatrudnionych jest w tej chwili ponad 600 osób, z czego 200 bierze udział we współzawodnictwie pracy.



W dniu 5 bm. (piątek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

- 12.04 Wiad. połudn.; 12.20 Muz. pop.; z płyt; 12.30 Aud. dla wsi; 15.30 Konc. w wyk. Haliny Szemleń — sopran i Katowickiego Zespołu Kameralnego; 16.00 Dz. popołudn.; 16.30 Skrz. og.; 16.40 Włodzimierz Majakowski o sobie“ aud. poetyckiej; 17.00 Konc. dla przodowników pracy; 17.45 Wszelchwiazkowa Komunistyczna Partia (bolszewików) — przodująca partia robotników świata — pog. 18.00 Koncert rozrywkowy. — 18.35 Uliczka „Klasztorna“ — powieść. 18.47 „Z liryki starochińskiej. 19.00 Audycja org. „Służba Polsce“; 19.15 Konc. symf.; 20.00 Dz. wiecz.; 20.20 „Melodie świata“; 20.45 Fragment z oper kom. rosyjskich z płyt; 21.30 Z życia Bułgarii; 22.00 „Muz. na dobranoc“ gra Sekstet P.R.; 23.00 Ostat. wiad.; 23.10 Muz. taneczna z płyt; 23.30 Hymn

### WARSZAWA II

17.00 Konc. dla przodowników pracy; 17.50 Muz. lekka z płyt; 18.00 Dz. popołudn.; 18.15 Muz. pop. z płyt; 18.35 „Mozaika muz.“; 19.15 „Wycho-wańczy panny Peggy“ opow.; 19.35 Arle i pieśni operetkowe; 20.00 Dz. wiecz.; 20.15 Niels W. Gade — Trio op. 42; 20.40 Muz. ludowa; 21.10 Baśnie ludowe; 21.30 Muz. taneczna; 22.00 W warszawskich warsztatach pracy (nagrane); 22.15 Muz. poważna radziecka z płyt; 22.59 Hymn.

## Robotnicy zatrudnieni przy domu PAST-y postanowili skończyć budowę o miesiąc wcześniej

Bardzo poważnie posunęły się na przód w ciągu ostatnich dwóch tygodni prace związane z odbudową zniszczonego w 65 proc. gmachu PAST-y przy ul. Zielnej. Z ruin tego budynku wydobyto dotychczas 50 tys. kg. złomu żelaznego i metalu kolorowych oraz wywieziono 6 tys. m. sześć gruzu, który jest ładowany bezpośrednio na podstawione wagony kolejowe. Pozostaje do wywieżenia jeszcze około 10 tys. m. sześć gruzu.

Całkowite odgruzowanie ruin miało nastąpić w dniu 15 stycznia 1949 r. Zabezpieczenia nadwątłych stropów przez ich podstemplowanie miało dokonać do dnia 15 grudnia. Chcąc w sposób widoczny uczcić uroczystość zjednoczenia partii robotniczych, 40 zatrudnionych obecnie przy tym robotników postanowiło przyspieszyć tempo pracy i dokonać odgruzowania o mie-

siąc wcześniej, czyli na dzień 15 grudnia i podstemplowania wszystkich stropów o 8 dni wcześniej, a więc do dnia 7 grudnia br.

Trzeba zaznaczyć, że praca tych robotników odbywa się w niezwykle trudnych i niebezpiecznych warunkach, bowiem gmach PAST-y dosłownie rozkleja się, a spekania ściany i stropy grożą zawaleniem. Ze względu na zagrożące niebezpieczeństwo wszyscy robotnicy pracują w metalowych hełmach. W tych warunkach trzeba zachować jak najdalej idące ostrożności. Jednak kierownictwo robót, s. oczywiście w rękach doświadczonych inżynierów S.P.B., potrafiło tak zorganizować postępowanie, że robotnicy mimo to będą mogli dotrzeć do przyczynienia i w przyspieszonym terminie wypełnić zadanie.

KeR

## Uwaga na mięso wieprzowe Trychinoza w Warszawie

Miejski Wydział Zdrowia stwierdził ostatnio istnienie na terenie Warszawy trychinozy (włośnicy). Do tej pory zanotowano już 25 wypadków zachorowań. Trychinoza jest chorobą bardzo ciężką i często kończy się śmiercią. Powstaje ona w wyniku spożycia zatrutego trichinami (włośnicami) mięsa wieprzowego. Wybuch obecnej epide-

mii świadczy o tym, iż na rynek stołeczny przedostało się mięso wieprzowe nie badane w rzeźni miejskiej, a więc pochodzące z nielegalnego uboju. Dlatego też należy się powstrzymać od nabywania mięsa niewiadomego pochodzenia oraz mięsa (i wędlin) nieposiadającego plomb kontrolnych rzeźni warszawskiej.

Lekarze i zakłady lecznicze winny zgłaszać do miejskiej służby zdrowia każdy wypadek włośnicy

## 10 nowych autobusów przybyło do Warszawy

Dnia 30 października rb. przybyło do stolicy 10 dalszych autobusów marki Tubauto. Autobusy będą przeznaczone dla obsługi tych już istniejących linii, gdzie dotychczasowy tabor nie zaspakaja potrzeb.

## Elektrownia warszawska światu pracy

W dzielnicach robotniczych Warszawy Elektr. Miej. wykonuje szereg prac związanych z oświetleniem ulic z krędytów Rady Państwa dla poprawy warunków bytu świata pracy. W tych dniach zakończono wykonywanie oświetlenia na ul. Osмоlińskiej. Oświetlenie na ul. Stawkowskiej, Kostrzyńskiej, Sławkowskiej wykonane jest już w 80 proc.

Poza tym Elektrownia Warszawska oświetliła nadprogramowo ulice: Drozdzicką, Małgoską, Mysłowicką, Mickiewicza i Mickiewicza.

## NA RUSZTOWANIACH WARSZAWY

W ROZWIADNIENIU ARTERII W-remontuje się dawny pałac Radziwiłłowski przy rogu Bielańskiej i Łomackiego. Ten jedyny budynek, który zdołał oprzeć się budującej się trasie i skłonił architektów do budowy w tym miejscu dwóch jezdni, wokół pałacu, jest teraz remontowany przez SPB dla centralnych władz spółdzielczych. Obawiać się jednak należy, że do chwili otwarcia trasy 22 lipca 1949 r. zabytkowy pałac nie będzie jeszcze gotowy. Zbyt jest zniszczony i za wiele pieniędzy kosztuje jego odbudowa. DAWNA T. ZW. „RADOSNA SZKOŁA“ w Al. Stalina u zbiegu z ul. Piusa XI doczeka się wreszcie odbudowy. Zapowiada to wielki drewniany płot, którym ogrodzono

ruiny, i pierwsze partie materiałów budowlanych, jakie zwieziono w to miejsce. Tak więc zwyciężyła wreszcie koncepcja „zdrowego rozsądku“ nad teoriami tych urbanistów, którzy pragnęli wyburzyć ten i sąsiedni budynek, aby zbudować tu nowy dojazd do Sejmu.

ZABYTKOWY BUDYNEK PRZY UL. JEZUICKIEJ, gdzie przed 165 laty urzędowała Komisja Edukacji Narodowej, jest teraz odgruzowywany. W przyszłym roku rozpoczną się prace inwentaryzacyjne i dopiero potem przystąpi się do pełnej odbudowy domu. Znajdzie się w nim Muzeum Pedagogiczne i w tym celu przy zachowaniu dawnego wyglądu zewnętrznego przetrzebi się nieco wnętrza do nowych potrzeb.